RZEMIOSŁO

MIESIĘCZNIK

Organ Samorządu Gospodarczego Rzemiosła

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. KRÓLEWSKA 23, TELEFON 665-57
KONTO P. K. O. 6066.

Nr. 19 WARSZAWA, GRUDZIEŃ 1937 r. Rok VI

Czynnik zaufania

Ustalonym zwyczajem, na pierwszym plenarnym posiedzeniu Sejmu rząd charakteryzuje sytuację gospodarczą i polityczną w państwie. Exposé rządowe w roku bieżącym wygłosił wicepremier i minister skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski. Było to nie tylko cyfrowe sprawozdanie o stanie i ruchu gospodarstwa polskiego w 1937 roku. Była ta bardzo doniosła charakterystyka osiągnięć dotychczasowych oraz ocena możliwości na przyszłość.

Nie tu miejsce na omówienie przedstawionego budżetu państwa. Nie chcemy również wzorem czynników politycznych zwężać zagadnienia do granic zainteresowań poszczególnych grup ludności. Pragniemy wyjść raczej z założenia pełnowartościowego obywatela, który musi uznać jedną niezbitą prawdę: będzie lepiej i mnie, gdy całość ulepszona zostanie.

Sprawy poszczególne rzemiosła omawiamy na innym miejscu. Tym razem pragniemy podkreślić najistotniejszy warunek realizacji wielkich planów państwowych w zakresie gospodarki narodowej. Warunkiem tym jest czynnik zaufania. Ten właśnie moment pragniemy omówić na tle exposé p. wicepremiera.

Oceniając objektywnie sytuację gospodarczą Polski i stwierdzając faktyczny w tej dziedzinie postęp, p. wicepremier przewidująco wskazuje na różnorodne niedomagania, głównie na to, że poprawa ogólna nie każdemu z osobna daje się już odczuć, że nie dotarła ona jeszcze, że tak to określimy, pod każdą strzechę, do każdego warsztatu, do każdej kieszeni poszczególnego obywatela. „Można więc napewno, — mówi m. in. p. wicepremier, — zrozumieć pesymizm człowieka, któremu wszystkie przytoczone przeze mnie cyfry, świadczące o wzmacnianiu się poszczególnych, ważnych elementów gospodarstwa narodowego, przysłania, fatalny stan ekonomiczny własnego miasteczka, własnej wsi, a może własnej rodziny"…. Więcej nawet: p. wicepremier skarży się, że „pogłębiło się to nastawienie psychiczne, które każe się odnosić nieufnie i odpornie do wszelkich rezultatów dodatnich i pozytywnych. Jesteśmy wszyscy objęci psychozą szukania zła. Mówić w Polsce dobrze o naszych własnych sprawach wydaje się prawie czymś nietaktowanym… Najfantastyczniejsze głupstwo, mające zadowolić tę psychozę pomniejszenia kogoś lub czegoś,— uzyskuje u nas poklask, wypełnia szpalty pism zagranicznych — jak to miało miejsce ostatnio — i służy dzielnie wszystkim jawnym i ukrytym wrogom Polski"…

Zważmy dobrze to, co wyżej zostało powiedziane, zwłaszcza, że p. wicepremier z materiałem cyfrowym w ręku ustalił, że „wpajanie nałogu myślenia w społeczeństwo polskie, iż na każdym pozytywnym odcinku życia — wszędzie i zawsze — „wleczemy się w ogonie" innych narodów — jest niezgodne ze stanem faktycznym"…

Przenieśmy dla przykładu ten szkodliwy nałóg na nasz odcinek rzemieślniczy. Jakież on nam szkody wyrządza! Nie jeden obywatel odrzuca najlepiej i najsumienniej wykonany przez polskiego rzemieślnika przedmiot i kupuje jakąś błyskotliwą tandetę, bo to — „zagraniczny wyrób". Tak nastawiony jest nie tylko konsument. Przystosowując się do tego złego nałogu jego myślenia, nie jeden producent wymyśla jakieś obce nazwy, niezrozumiałe skróty, byle tylko dany towar mógł się na pierwszy rzut oka wydawać zagranicznym.

Nałóg takiego myślenia — to bolączka naszego życia codziennego. Usunięcie go wydaje się być pierwszym, warunkiem poprawy bytu naszego.

Zapewne, postęp, jaki cechuje niewątpliwie linię rozwojową gospodarki polskiej, nie daje się jeszcze, — jak już powiedzieliśmy, — odczuwać przez każdego zosobna. P. wicepremier sam przyznaje, że „wschodzące słońce, które ukazałem obywatelom Polski, nie może rozproszyć ciemności, wśród których muszą jeszcze oni sami bytować. Jeśli poprawa ta nie

dotyczy ich osobiście lub ich najbliższych, to wydaje się ona zbyt odległa i zbyt nieuchwytna"... Ale czyż to ma znaczyć, że siać możemy nieufność we wszystko, co własne, co zdobyte zostaje wysiłkiem własnego rządu i społeczeństwa? Przeciwnie, istniejące braki czy zbyt powolny postęp skłaniać nas powinien do jeszcze większego wysiłku wspólnego. I tu dochodzimy do sedna rzeczy.

Dawno już minęły czasy, kiedy przed tłumy dwuch wrogich stron wychodzili, stając do walki, dwaj rycerze i zwycięstwo należało do tej strony, której rycerz został zwycięzcą w walce wręcz. Minęły i te czasy, kiedy ruszały w bój zamknięte w sobie armje, związane ze społeczeństwem jedynie podatkami na ich utrzymanie i uzbrojenie. W czasach dzisiejszych zwycięstwo armii wymaga nie tylko podatku, ale przede wszystkim pracy całego narodu. Równie ważkim czynnikiem zwycięstwa jest żołnierz z karabinem w ręku, jak robotnik, chłop, rzemieślnik, przemysłowiec, uczony, — każdy ze swoim narzędziem w ręku.

To samo dotyczy życia gospodarczego. Nie do pomyślenia jest, naprzykład, poprawa sytuacji rzemiosła, gdy się nie pomyśli o miljonach chłopów, którzy ściągają z braku ziemi do miast i rzucają się przede wszystkim do rzemiosła; gdy się nie pomyśli o wzajemnym stosunku przemysłu i rzemiosła; o mechanizacji warsztatów rzemieślniczych; o wyszkoleniu rzemieślników; o uczonym inżynierze-wynalazcy, o ubezpieczeniu społecznym; o zdrowotnych warunkach pracy i t. d. i t. p.

Tak jest w każdej dziedzinie. Poprawa sytuacji na jednym odcinku wymaga poparcia myśli generalnej, która ma za zadanie odpowiednio ustawić wszystkie elementy do tej poprawy niezbędne. Konieczna tu jest ścisła współpraca wszystkich dla każdego.

Skoro stwierdzamy, że sobkostwo i sobiepaństwo do niczego nie prowadzi, że w dzisiejszych czasach tylko ściśle powiązane ze sobą całe społeczeństwo pracować musi na podobieństwo uregulowanego wielkiego mechanizmu, toć musimy mieć zaufanie do mechanika, który maszynę reguluje i baczy, by oddzielne, współzależne jej części sprawnie pracowały.

Tym mechanikiem jest państwo i rząd je reprezentujący. Jak nie do pomyślenia jest, by żołnierz, oderwany od społeczeństwa i jego warsztatów pracy, samotnie w polu zwyciężał, tak równie nie do pomyślenia jest, by rząd mógł zwyciężać, gdy całe społeczeństwo, wszystkie jego warstwy nie będą w walce o lepsze jutro ściśle z rządem współpracować.

Można badać, można krytycznie oceniać plan prac i poszczególne posunięcia rządu jako wykonawcy dążeń i woli narodu. Ale przede wszystkim trzeba samemu twórczo pracować — każdy na swoim odcinku. Dopiero plon pracy wszystkich można odpowiednio dzielić, wspólnym dorobkiem zarządzać. Nie ma rządu na świecie, który by mógł podnosić państwo i przyczyniać się do dobrobytu obywateli, gdy sami obywatele nie będą wykonywać opracowanego przez rząd planu ogólnego. A nie ma też zespołu, który by mógł wydajnie pracować, gdy brak jest tego, co nazywamy wzajemnym zaufaniem. Źle jest w oddzielnym warsztacie, czy w oddzielnej rodzinie, gdy nie ma wzajemnego zaufania i zgodnej współpracy — cóż dopiero w państwie, które cechuje ścisła współzależność poszczególnych jego części, poszczególnych jego warstw.

To też rozważania nasze na marginesie exposé wicepremiera Kwiatkowskiego zakończymy, powtarzając za nim:

„Wydaje mi się, iż nadeszła ważna chwila, w której winniśmy z całą energią usunąć atmosferę nieufności i dekompozycji z powierzchni naszego życia publicznego. Tego domaga się nie tylko rozum polityczny, ale i sytuacja gospodarcza, wskazująca, że w atmosferze wytężonej pracy, spokoju, pewności jutra, ładu, zdolności do kompromisu — leży obecnie maximum naszego zbiorowego powodzenia".

My od siebie dodamy, że to maksimum zbiorowego wysiłku osiągniemy wówczas, gdy zdołamy stworzyć warunki harmonijnej współpracy wszystkich czynników, powołanych do czuwania nad życiem gospodarczym państwa.

Nie hamowanie, a pobudzenie czynnika inicjatywy w samorządzie i organizacjach zawodowo-społecznych w ich działalności na rzecz potrzeb państwa, niewątpliwie przyczyni się do osiągnięcia zamierzeń wypowiedzianych przez p. Wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego w imieniu Rządu Rzeczypospolitej.

Rozszerzenie pojęcia przemysłu ludowego, domowego oraz pracy chałupniczej

W Dzienniku Ustaw Nr. 83 z dn. 9 grudnia b. r. ukazało się rozporządzenie Ministra P. i H. z dn. 27 listopada, wydane w porozumieniu z Ministrem Opieki Społecznej w sprawie określenia istotnych cech przemysłu ludowego, domowego oraz pracy chałupniczej, jako zatrudnień zarobkowych wyłączonych z pod przepisów prawa przemysłowego. Rozporządzenie to brzmi jak następuje:

Na podstawie art. 2 ust. (3) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P.

Nr. 53, poz. 468) w brzmieniu ustawy z dnia 10 marca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 350), zarządzam co następuje:

§ 1. (1) Przepisom prawa przemysłowego nie podlegają:

a) przemysł ludowy, polegający na wytwarzaniu przez ludność wiejską przedmiotów użytkowych i zdobniczych przeważnie o cechach etnicznych, opartych o miejscową tradycję ludową, z surowców (materiałów) własnych lub powierzonych, we własnych warsztatach pracy, samodzielnie lub wyłącznie przy pomocy osób należących do rodziny i domowników;

b) przemysł domowy, tj. uboczne zatrudnienie zarobkowe, polegające na wytwarzaniu lub przetwarzaniu wszelkiego rodzaju artykułów, dokonywanym samodzielnie we własnym imieniu i na własny rachunek, we własnym mieszkaniu lub obejściu, — o ile jest prowadzony przez osoby, których głównym zatrudnieniem, stanowiącym podstawę utrzymania, jest różna przedmiotowo od danego zatrudnienia ubocznego praca domowa lub zawodowa; przemysł domowy prowadzony przez ludność wiejską może obejmować również naprawianie oraz może być wykonywany poza własnym mieszkaniem lub obejściem, a także przy pomocy osób należących do rodziny i domowników;

c) praca chałupnicza, tj. zawodowe i zarobkowe zatrudnienie osób fizycznych, wykonywane we własnym mieszkaniu pracującego lub innym miejscu, w którym tryb pracy nie jest normowany przez nakładcę, polegające na wyrabianiu, przerabianiu lub wykańczaniu wszelkiego rodzaju artykułów, na podstawie umowy zawartej z nakładcą, na jego zlecenie i rachunek, — o ile dokonywana jest samodzielnie lub wyłącznie przy pomocy osób należących do rodziny i domowników.

(2) Przez ludność wiejską w myśl ust. (1) lit. a) rozumie się zamieszkałych stale w gminach wiejskich: 1) właścicieli i użytkowników gospodarstw wiejskich, 2) osoby trudniące się zawodowo pracą w cudzych gospodarstwach wiejskich, 3) osoby, których zawodem jest praca w gospodarstwach wiejskich, choćby się tą pracą, nie zmieniając zawodu, czasowo przestały trudnić, oraz 4) osoby, które pozostają na utrzymaniu osób wymienionych w pkt. 1 (2) lub 3), żyjąc z nimi w domowej wspólnocie. Władza przemysłowa I instancji po wysłuchaniu opinii właściwych terytorialnie izb samorządu gospodarczego może zaliczyć do ludności wiejskiej w rozumieniu ust. (1) a) także poszczególne osoby zamieszkałe w gminach miejskich, jeśli poza tym odpowiadają one jednemu z warunków, wymienionych w pkt. 1) do 4).

(3) Przez gospodarstwa wiejskie rozumie się gospodarstwa rolne, leśne, łąkowe, ogrodowe, nasienne, hodowlane, pszczelne i rybne.

(4) Przez osoby należące do rodziny rozumie się osoby, pozostające w stosunki pokrewieństwa lub powinowactwa z prowadzącym przemysł ludowy lub domowy, albo z trudniącym się pracą chałupniczą, o ile żyją z nim w domowej wspólnocie.

(5) Przez domowników rozumie się osoby nie wymienione w ust. (4), żyjące w domowej wspólnocie z prowadzącym przemysł ludowy lub domowy, albo z trudniącym się pracą chałupniczą, pozostające na jego utrzymaniu lub mające wspólne z nim źródła utrzymania.

(6) Przez nakladców w myśl ust. (1) lit. c) rozumie się osoby będące przemysłowcami w rozumieniu prawa przemysłowego (fabrykantami, rzemieślnikami, kupca itp.), trudniące się zawodowo i zarobkowo wytwarzaniem, przetwarzaniem lub wykończaniem wszelkiego rodzaju artykułów z surowców (materiałów) własnych lub powierzonych, drogą poruczania na podstawie odpowiedniej umowy całkowitego lub częściowego wykonywania robót innym osobom, pracującym poza zakładami pracy zleceniodawcy i nie podlegającym w pracy jego kierownictwu nadzorowi.

§ 2. (1) Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(2) Jednocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 maja 1935 r. w porozumieniu z Ministrem Opieki Społecznej o wyłączeniu przemysłu ludowego i domowego oraz pracy chałupniczej z pod przepisów prawa przemysłowego (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 283).

Minister Przemysłu i Handlu:

Antoni Roman.

Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych tegoż samego dnia zajął się szczegółowo rozważeniem sytuacji jaka się wytworzyła z tego powodu i powziął jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. pozwala sobie stwierdzić, że rozporządzenie P. Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 listopada 1937 r. wydane w porozumieniu z p. Ministrem Opieki Społecznej w sprawie określenia istotnych cech przemysłu ludowego, domowego i pracy chałupniczej jako zatrudnień zarobkowych wyłączonych z pod przepisów prawa przemysłowego (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 605) wprowadza zasadniczą i istotną zmianę struktury prawnej rzemiosła, wyłączając de facto z pod przepisów prawa przemysłowego niemal całkowicie drobne warsztaty rzemieślnicze, położone w gminach wiejskich.

Zarządowi Związku Izb Rzemieślniczych znaną jest deklaracja Rządu złożona w Sejmie

z okazji debat nad wnioskiem p. posła Kornela Krzeczunowicza w sprawie wydania ustawy o popieraniu przemysłu domowego w gminach wiejskich, nie mniej jednak Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. pozwala sobie stwierdzić, że cytowane wyżej rozporządzenie wprowadza stan bardziej nie korzystny dla interesów rzemiosła, aniżeli to wynikałoby z deklaracji Rządu, złożonej w Sejmie.

W szczególności Rząd wyraził zgodę na zmianę rozporządzenia z dnia 27 maja 1935 r. o wyłączeniu przemysłu ludowego i domowego oraz pracy chałupniczej z pod przepisów prawa przemysłowego (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 283) w kierunku rozszerzenia pojęcia przemysłu ludowego i domowego, wykonywanego przez rolników. Z deklaracji tej wynika wyraźnie, że rozszerzenie pojęć określonych w rozporządzeniu z dnia 27 maja 1935 r. nie będzie dotyczyć 1-o nie-rolników, 2-o chałupników. Tymczasowe rozporządzenie z dnia 27 listopada 1937 r. rozszerzyło pojęcie przemysłu domowego wykonywanego również przez nie-rolników, oraz rozszerzyło pojęcie pracy chałupniczej. Jedynie odnośnie pojęcia przemysłu ludowego rozporządzenie z dnia 27 listopada 1937 r. ograniczyło wykonywanie go do rolników.

Szczególnie niekorzystnym przepisem dla interesów rzemiosła, jest zdaniem Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P. postanowienie, że rozszerzenie pojęcia przemysłu domowego obejmuje całą ludność wiejską, a nie tylko rolników, gdyż ograniczenie pojęcia „ludność wiejska" zawarta w ust. (2) § 1 rozporządzenia z dnia 27 listopada 1937 r. odnosi się wyraźnie jedynie do ludności wiejskiej wykonywującej przemysł ludowy (§ 1 ust. (1) lit. a), a zatym nie odnosi się do ludności wiejskiej, wykonywującej przemysł domowy (§ 1 ust. (1) lit. b). Znaczy to, że każdy mieszkaniec gminy wiejskiej, nie zależnie od tego, czy jest rolnikiem, czy też nim nie jest, będzie przy wykonywaniu przemysłu domowego, inaczej oceniany przez prawo od mieszkańca gminy miejskiej. Stwarza to tego rodzaju sytuację, że bardzo często w analogicznych wypadkach mieszkaniec gminy miejskiej będzie uważany za rzemieślnika, podczas gdy mieszkaniec gminy wiejskiej za przemysłowca domowego.

Biorąc pod uwagę, że liczba warsztatów położonych w gminach miejskich i wiejskich wykazuje małe tylko odchylenia na korzyść gmin miejskich, a dalej, że w gminach wiejskich ogromna większość stanowią warsztaty nie zatrudniające obcych sił najemnych, oraz, że w gminach wiejskich w większości wypadków wykonywanie rzemiosła nie stanowi jedynego źródła utrzymania, przyjąć należy, że ogromna większość warsztatów rzemieślniczych, położonych w gminach wiejskich odpowiada cechom przemysłu domowego określonym rozporządzeniem z dnia 27 listopada 1937 r., a za tym eo ipso zostaje zwolniona z pod przepisów prawa przemysłowego. Okoliczność powyższa jest tym groźniejsza dla interesów rzemiosła, że do gmin wiejskich aw zasadzie zaliczone zostały miasteczka do 3000 mieszkańców.

Wobec tak szeroko zdefiniowanej cechy przemysłu domowego określonym rozporządzeniem zakładać, że fakt posiadania nieruchomości nie mającej charakteru gospodarstwa wiejskiego lub fakt trudnienia się równocześnie n. p. handlem, będzie wystarczającym do stwierdzenia, że wykonywanie rzemiosła nie jest głównym zatrudnieniem stanowiącym podstawę utrzymania i umożliwi jego wykonywanie z ominięciem rygorów prawa przemysłowego, a to tym bardziej, że nie wymaga się bezwzględnie wykonywania równocześnie innej pracy zawodowej, przedmiotowo różnej, a wystarczające jest stwierdzenie wykonywania pracy domowej, które to pojęcie jest bardzo szerokie.

Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. pozwala sobie stwierdzić, że upatruje w rozporządzeniu z dnia 27 listopada 1937 r. podważenie generalnej zasady prawa przemysłowego, odnośnie norm regulujących sytuację prawną rzemiosła i przewiduje, że na skutek tego normy te w praktyce obowiązywać będą jedynie w gminach miejskich, podczas gdy ludność gmin wiejskich podlegać będzie de facto pełnej wolności procederowej, co porównać można do stanu prawnego z przed kilkuset lat, który to stan prawny odbił się ówcześnie wybitnie nieokorzystnie na rozwoju naszych miast.

Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. jest przekonany, że wspomniana wyżej nierówna sytuacja prawna wywołać musi zamiast stworzenia warunków pożądanego przechodzenia części nadmiaru ludności wiejskiej do rzemiosła miejskiego — umiejscowienie tego nadmiaru na terenie wsi, a nawet zachęci duże ilości rzemieślników, którzy nie posiadając dostatecznego dowodu uzdolnienia, nie mogą bez przeszkód wykonywać rzemiosła na terenie miast, do przenoszenia się na teren gmin wiejskich, gdzie łatwo uznani będą za wykonywujących przemysł domowy.

Również pod względm socjalnym rozporządzenie z dnia 27-go listopada 1937 r. — zdaniem Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P. — wywołać musi pogorszenie warunków pracy licznych pracobiorców, którzy wyłączeni zostaną z pod dobrodziejstw ustawodawstwa socjalnego, na skutek chęci traktowania ich przez pracodawców za domowników, a nie za obce siły najemne, gdyż pracodawcy dla osiągnięcia korzyści zwolnienia się od rygorów prawa przemysłowego, z reguły będa starali się przyjmować swoich pracowników do domowej wspólnoty, czego w żadnym wypadku nie można uważać za objaw postępu społecznego.

W końcu Zarzad Związku Izb Rzemieślniczych R. P. pozwala sobie powołać się na uchwa-

lę swoją z dnia 15 maja 1937 r., w której zajął stanowisko, że wszelkiego rodzaju rozszerzenie pojęć przemysłu ludowego, domowego i pracy chałupniczej nie powinno się odbywać bez zasadniczego rozpatrzenia zmian prawa przemysłowego w odniesieniu do rzemiosła, gdyż będzie to nie tylko szkodliwe bezpośrednio dla interesów rzemiosła, ale skomplikuje w znacznym stopniu stan prawny i faktyczny. Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. z ubolewaniem stwierdza, że okoliczności te nie były wzięte pod uwagę przy wydawaniu rozporządzenia z dnia 27 listopada 1937 r.

Zorganizowanie biur rachunkowych jest nakazem chwili

Kwestia prawidłowego określenia sumy, jaka przypada od opodatkowanego, nie jest bynajmniej zagadnieniem wyłącznie skarbowym. Stanowi ona również ważny problem natury gospodarczej, problem interesujący Samorząd Gospodarczy Rzemiosła w stopniu wcale nie mniejszym niż władze skarbowe.

Podatki bowiem, czy to podatek przemysłowy od obrotu, obciążający zysk brutto jako integralna część kosztów sprzedaży, czy też podatek dochodowy, zmniejszający dochód netto, mają niewątpliwie duży wpływ na kształtowanie się interesów zakładów rzemieślniczych i na prawidłowy ich rozwój.

Nadmierne pobranie podatku przemysłowego od obrotu, względnie pobranie go w kwocie niższej, podważa z jednej strony ścisłość obliczeń kalkulacyjnych przedsiębiorcy, czyli wykoleja go, z drugiej zaś — dysproporcja tego rodzaju stawiają jednych w sytuacji niekorzystnej podczas gdy drugich — na stanowisku uprzywiliowanym.

Mniej więcej te same skutki obserwujemy przy niedokładnym określaniu wysokości podatku dochodowego.

Zarówno w jednym jak i w drugim przypadku następuje dla pokrzywdzonych podatników osłabianie ich zdolności konkurencyjnych, co bynajmniej nie sprzyja rozwojowi interesów gospodarki narodowej.

Nic więc dziwnego, że Samorząd Gospodarczy Rzemiosła, doceniając należycie znaczenie powyższego zagadnienia, poświęca wiele swej uwagi sprawom podatkowym, w których liczbie poczesne miejsce zajmuje kwestia prowadzenia ksiąg handlowych przez zakłady rzemieślnicze. **Tylko bowiem prowadzenie ksiąg handlowych daje rękojmie prawidłowego określania wysokości świadczeń na rzecz Państwa, przypadających od świata rzemieślniczego.**

Możność prowadzenia ksiąg handlowych metodą uproszczoną nie dała jednak pożądanych rezultatów, o czym świadczy znikoma stosunkowa ilość zakładów rzemieślniczych, prowadzących księgi.

W poprzednich artykułach wyjaśniliśmy przyczyny tego niepożądanego zjawiska, wysuwając w konkluzji m. in. projekt zorganizowania przy niektórych Związkach Rzemieślniczych biur rachunkowych.

ZAKRES DZIAŁANIA ORAZ WEWNĘTZNĄ ORGANIZACJĘ BIUR RACHUNKOWYCH.

omówimy obecnie w szczegółach.

A. Zadaniem tych biur rachunkowych byłoby:

1. Opracowanie przy udziale odpowiednich przedstawicieli świata rzemieślniczego dla każdej grupy oddzielnie raportów dziennych, służących za podstawę do dokonywania zapisów książkowych. Raporty te, dostosowane do warunków wewnętrznych zakładów należących do danej grupy, zawierałyby wszystkie dane z zakresu działalności przedsiębiorstwa. Nieodzownym warunkiem jest, aby raporty te były jednocześnie skonstruowane w ten sposób, iżby wypełnianie ich nie nastręczało żadnych absolutnie trudności, czynność bowiem sporządzania dziennych raportów należałaby do właścicieli zakładów, względnie do jednego z członków jego personelu, t. j. do osób nieobeznanych praktycznie z techniką księgowania.

2. Służenie fachowymi wskazówkami przy sporządzaniu początkowych i końcowych inwentarzy oraz czuwanie nad prawidłowym wypełnianiem raportów dziennych.

3. Prowadzenie ksiąg handlowych jednego typu tych zakładów rzemieślniczych, które wyraziły chęć korzystania z usług biura rachunkowego.

4. Obliczanie zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu, świadczeń socjalnych oraz podatku od uposażeń służbowych pracowników, a nadto pomoc prawna przy sporządzaniu zeznań podatkowych tak dla wymiaru podatku przemysłowego, jak i podatku dochodowego.

5. Sporządzanie sprawozdań rachunkowych, obejmujących bilans zamknięcia i r-k strat i zysków.

6. Ogólna statystyka.

B. Organizacja.

Fachowe prowadzenie biura spoczywałoby w rękach wykwalifikowanego księgowego, stojącego na czele personelu biurowego. Liczba zatrudnionych pracowników umysłowych przy odpowiednim opracowaniu regulaminu wewnętrznego i umiejętnym rozłożeniu pracy odpowiadałaby stosunkowi: 1 pracownik na 12 — 15 zakładów rzemieślniczych plus 2 — 3 pracowników fizycznych, przeznaczonych do zbierania raportów dziennych i dostarczania ich do biura.

C. Środki pieniężne.

Fundusz na opłacenie personelu biurowego oraz wydatków na materiały piśmienne powstawałby drogą zbierania składek miesięcznych od zrzeszonych w biurze członków. Składka ta czyli abonament wynosiłaby od 20 do 30 zł. w zależności od rodzaju i rozmiarów przedsiębiorstwa. Abonament w powyższej wysokości nie obciążałby zbytnio budżetów zakładów rzemieślniczych, dając im w zamian duże korzyści. Suma zebrana przypuśćmy od 400 członków wynosiłaby ogółem około 10.000 zł. miesięcznie.

Ponieważ opłacenie pomocniczego personelu biurowego wymagałoby około Zł. 5.000 miesięcznie, licząc przeciętnie pensje po 150 zł., przeto pozostawałaby kwota Zł. 5.000, z której Związki Rzemieślnicze pokrywałyby wynagrodzenie kierownika biura, koszt materiałów piśmiennych, komornego, amortyzację nakładów inwestycyjnych. Reszta zasilałaby wydatnie fundusze, przeznaczane na cele oświatowe i inne Związku.

Oto ogólny plan zakresu działania i organizacji biur rachunkowych.

Potrzebę istnienia tego rodzaju biur rachunkowych uzasadnia się poza tym koniecznością posiadania przez Samorząd Gospodarczy Rzemiosła odpowiedniej statystyki, służącej do wyciągania wniosków, opartych na ścisłych danych cyfrowych.

Fakt powstania biur rachunkowych spotkałby się niewątpliwie z dużym poparciem władz skarbowych oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Janusz Siedlecki

USTAWODAWSTWO OGÓLNE

W SPRAWIE MECHANIKÓW PRECYZYJNYCH W WYŻSZYCH ZAKŁADACH NAUKOWYCH.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 lipca 1929 r. w sprawie zakwalifikowania poszczególnych grup funkcjonariuszów o specjalnych kwalifikacjach w dziale Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ. do kategorii funkcjonariuszów niższych zaliczyło mechaników precyzyjnych do VII — X grupy uposażania. Wynika to przede wszystkim z faktu uznania tychże za funkcjonariuszów niższych, co naszym zdaniem jest nieuzasadnione, szczególnie jeśli chodzi o mechaników precyzyjnych, zatrudnionych w wyższych zakładach naukowych.

Mechanik precyzyjny wyższego zakładu naukowego pełni funkcje nader ważne i odpowiedzialne. W szczególności do obowiązków jego należy: 1) wykonywanie nowych przyrządów naukowych i pokazowych, 2) pomoc przy pracach naukowo-badawczych i pokazowych, 3) konserwacja i utrzymanie w porządku przyrządów naukowych. Wszystkie te czynności wymagają nie tylko kwalifikacyj technicznych, ale i pewnej zdolności twórczej, pomysłowości, a także i posiadania szeregu wiadomości specjalnych z dziedziny techniki i fizyki. Mechanik precyzyjny, zatrudniony w wyższym zakładzie naukowym musi być zatem wybitnym specjalistą, do którego osoby pracujące naukowo mogłyby się zwracać o pomoc techniczną. Taką też opinię o pracy mechanika precyzyjnego wydał Zakład Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, stwierdzając, że rolą mechanika precyzyjnego jest wysoce odpowiedzialna i wymaga licznych kwalifikacyj i że przyczyną tego jest, iż w zakładzie fizycznym o charakterze badawczym są nie tylko używane, lecz i budowane bardzo liczne przyrządy wysokiej precyzji do zupełnie specjalnych celów, jakie stawiają prace naukowe.

Po za tym należy zwrócić uwagę na fakt, że mechanicy precyzyjni są to rzemieślnicy, posiadający niejednokrotnie dyplomy mistrzowskie w swoim zawodzie i że w pracy swej, jak to z reguły w rzemiośle ma miejsce, łączą elementy pracy umysłowej o charakterze kierowniczym z elementami pracy fizycznej natury wykonawczej.

Wobec powyższego Związek Izb Rzemieślniczych. stojąc na stanowisku, iż praca mechanika precyzyjnego w wyższych zakładach naukowych winna być uznaną za pracę umysłową, i że zaliczenie tego rodzaju pracowników do tej samej grupy uposażenia, w której znajduje się większość pracowników niewykwalifikowanych, jest omyłką ustawową, którą należy naprawić, — zwrócił się pismem z dnia 8 listopada r. b. L. Pr. R. 29/37 do Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ. z wnioskiem o ponowne unormowanie tej sprawy w kierunku: 1) uznania mechaników precyzyjnych, zatrudnio-

nych w wyższych zakładach naukowych za pracowników umysłowych i 2) zapewnienia im odpowiadającego ich pracy uposażenia. Równocześnie Związek Izb zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o poparcie powyższego wniosku Związku.

NABYTE UPRAWNIENIA PRZEMYSŁOWE W ZAKRESIE ŚLUSARSTWA SAMOCHODOWEGO I PRECYZYJNEGO.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało z datą 12 listopada r. b. L. P. R. II. 1/85 wyjaśnienie o nabytych uprawnieniach przemysłowych w zakresie ślusarstwa samochodowego i precyzyjnego. Treść wyjaśnienia, które uprzednio została uzgodnione ze Związkiem Izb, jest następująca:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 18 października 1937 r. L. dz. Pr. 1/40/37 Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśnia, że prawa nabyte do samoistnego prowadzenia rzemiosł ślusarstwa samochodowego i precyzyjnego przysługują osobom, które przed wejściem w życie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 czerwca 1936 r. prowadził samoistnie te rzemiosła. Ponieważ jednak do dn. 30 czerwca 1936 r. wymienione rzemiosła były odłamami rzemiosła ślusarskiego, które od dn. 15 grudnia 1927 r. prowadzić można samoistne jedynie na podstawie karty rzemieślniczej, przeto warunkiem udowodnienia praw nabytych z okresu od 15.XII.1927 r. do 30.VI.1936 r. jest posiadanie karty rzemieślniczej na ślusarstwo z tego czasu. Natomiast osoby, które udowodnią posiadanie praw nabytych z okresu przed 15 grudnia 1927 r. nie mają obowiązku wykazywania się posiadaniem karty rzemieślniczej, jakkolwiek prowadząc rzemiosło później w okresie od 15.XII.1927 r. do 30.VI.1936 r., bez karty rzemieślniczej były one w kolizji z prawem z uwagi na brzmienie ust. 4 art. 198 pr. przem.".

PRAWA NABYTE W ZAKRESIE BIELIŹNIARSTWA I GORSECIARSTWA.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało z datą 15 listopada 1937 r. za Nr. P. R. II — 1/106 wyjaśnienie w sprawie wydawania przez Izby Rzemieślnicze zaświadczeń o prawach nabytych w rzemiosłach, bieliźniarskim i gorseciarskim. Poniżej podajemy treść wyjaśnienia.

Doszło do wiadomości Ministerstwa, że niektóre Izby Rzemieślnicze rozpatrując sprawy praw nabytych do samoistnego prowadzenia rzemiosł bieliźniarskiego i gorseciarskiego uzależniają wydanie zaświadczenia, o którym mowa w art. 198 ust. 4 prawa przemysłowego, od przedłożenia świadectwa przemysłowego za pierwsze półrocze r. 1936. Stanowiska tego Ministerstwo Przemysłu i Handlu nie uważa za słuszne i widzi w niem poważne niebezpieczeństwo dla akcji zmierzającej do legalizacji istniejących warsztatów bieliźniarskich i gorseciarskich.

Powszechnie znaną jest rzeczą, że gorseciarstwo i bieliźniarstwo prowadzone są z reguły w warsztatach drobnych, w których przedsiębiorca pracuje samodzielnie, bez pomocy sił najemnych; warsztaty te w większości wypadków uchylają się od wykupywania świadectw przemysłowych, już to świadomie, w obawie przed opodatkowaniem, którego ciężaru warsztat nie byłby w stanie ponieść, już to nieświadomie, wskutek nieznajomości przepisów. Zjawisko to występowało szczególnie jaskrawo w dobie kryzysu gospodarczego, w przededniu zaliczenia bieliźniarstwa i gorseciarstwa do przemysłów rzemieślniczych. Uzależnienie w tych warunkach wydania zaświadczenia o posiadaniu praw nabytych w wymienionych rzemiosłach od przedstawienia świadectwa przemysłowego, sprowadza się w rezultacie do odrzucenia większości podań, a tym samym do wyrzucenia większości istniejących warsztatów poza ramy legalnego rzemiosła. Nie naprawia sytuacji kierowanie osób, którym odmówiono zaświadczeń, na badanie kwalifikcyjne, bowiem badania te połączone są ze znacznymi kosztami, które nie każdy może ponieść, a ponadto w obu wymienionych rzemiosłach powszechne jest wykonywanie ich tylko w ograniczonym zakresie (cząstkowo) co pociąga za sobą brak przygotowania fachowego do składania egzaminu z całości.

Dlatego też uznając słuszność stanowiska, że posiadanie świadectwa przemysłowego za pierwsze półrocze 1936 r. na warsztat gorseciarski lub bieliźniarski stanowi przekonywujący dowód dla izby rzemieślniczej posiadania praw nabytych, Ministerstwo Przemysłu i Handlu nie może równocześnie przyjąć, że brak świadectwa jest dowodem nie posiadania praw nabych. W tym wypadku Ministerstwo uważa za konieczne dopuszczenie innych dowodów, na podstawie oceny, których, wydać należy stosowną odpowiedź negatywną lub pozytywną.

Powyższą zasadę Ministerstwo stosować będzie przy rozpatrywaniu w trybie art. 14 rozporządzenia o izbach rzemieślniczych na izby rzemieślnicze w wypadkach odmowy udzielenia zaświadczenia, przewidzianego w art. 198 ust. 4 w bieliźniarstwie i gorserciarstwie.

Pomoc Zimowa — to obowiązek

W SPRAWIE SPRZEDAŻY ODPADKÓW MIĘSNYCH.

Na zapytanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu Związek Izb Rzemieślniczych R. P. wyraził w piśmie z dn. 29 listopada r. b. L. Pr. 1/50/37 opinię w sprawie kwalifikacji prawno-przemysłowej zarobkowości polegającej na sprzedaży odpadków mięsnych (nogi, głowa, wątroba, płuca i t. p.) oraz słoniny i smalcu. Biorąc pod uwagę przepisy prawne, dotyczące badania i sprzedaży mięsa Związek Izb uznał, że sprzedaż odpadków mięsnych oraz słoniny wymaga posiadania karty rzemieślniczej na rzeźnictwo i wyrąb mięsa, natomiast sprzedaż smalcu, jako przetworu nie podpadającego pod pojęcie mięso, winna być uznana za przemysł wolny.

NOWELIZACJA PRAWA PRZEMYSŁOWEGO W CZECHOSŁOWACJI.

Według informacji posiadanych przez Związek Izb Rzemieślniczych w Czechosłowacji przeprowadzane są prace, zmierzające do nowelizacji obowiązującego prawa przemysłowego. Główną tendencję noweli stanowić ma obostrzenie reglamentacji, przy tym projektuje się powiększenie liczby przemysłów koncesjonowanych i rzemieślniczych, a ograniczenie przemysłu wolnego.

Po uzyskaniu bliższych informacji powrócimy jeszcze do tego tematu na łamach „Rzemiosła".

Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

z dnia 23 sierpnia 1937 r.

o nielegalnych kursach kroju i szycia, prowadzonych bez orzeczeń władz szkolnych.
(Nr. AA. 40/37)

Do
P. P. Wojewodów i Komisarza Rządu na m. st. Warszawę.

Według informacyj, nadesłanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, organizowane są od kilku lat na obszarze Państwa t. zw. pokazy obchodzenia się z wynalazkami, mającymi na celu ułatwienie kroju. Pokazy te zorganizowane są przez samych wynalazców (Antonina Franke wynalazek Kątownik; Kazimierz Lewański wynalazek Patron-Ekspress) względnie przez ich agentów-instruktorów i trwają od 2 tygodni do 3 miesięcy dla poszczególnych uczestników za pobraniem odpowiedniej opłaty za naukę w zależności od czasu trwania pokazu (36 — 75 zł.). Według twierdzenia samych organizatorów pokazy powyższe mają na celu jedynie instruowanie o stosowaniu w praktyce ich wynalazku, faktycznie jednak chodzi tutaj, jak to stwierdziła kontrola władz szkolnych, inspekcji pracy oraz Izb Rzemieślniczych o prowadzenie kursów kroju i szycia z pominięciem obowiązujących przepisów o zakładach naukowych. Wynika to w szczególności z treści ogłoszeń, okresu i sposobu nauczania oraz z wydawanych przez tych organizatorów świadectw bez uprzedniego stwierdzenia przez właściwą władzę szkolną, że organizator kursu odpowiada warunkom ustawą z dnia 11 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 342) przewidzianym.

Kuratoria Okręgów Szkolnych otrzymały już od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego stosowne polecenie w sprawie likwidacji tych kursów jako nielegalnych, akcja jednak likwidacyjna Kuratoriów nie dała należytych wyników ze względu na wędrowny charakter kursów, a w związku z tym i na trudności w uzyskaniu przez władze szkolne potrzebnych informacyi, na podstawie których mogły one w odpowiednio szybkim czasie występować wobec władz administracji ogólnej z wnioskami o ich zamknięcie.

W tym stanie rzeczy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zgodnie z życzeniami Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prosi PP. Wojewodów (Komisarza Rządu) o zwrócenie uwagi podległych władz i organów na omawiane kursy celem bezzwłocznego ich likwidowania, jeżeli organizatorzy nie wykażą się orzeczeniem władz szkolnych o spełnieniu warunków, wymaganych dla otwarcia i powadzenia zakładów naukowych.

Winnych organizowania i prowadzenia kursów pociągać należy do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 8 przepisów, wprowadzających kodeks karny i prawo o wykroczeniach z dnia 11.VII.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 573). Warunki do zastosowania tego przepisu zdaniem Ministerstwa istnieją, ponieważ ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 343) weszła w życie w dniu 20.IV.1932 r., a więc przed wejściem w życie przepisów wprowadzających kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Jeżeli by, mimo nałożenia kary, właściciel względnie kierownik kursów nadal je prowadził, wówczas należy wobec opornych zastosować przymus bezpośredni w trybie postępowania przymusowego w administracji (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342 r. 1928) zamykając kursy.

POZNAJMY PRZEPISY PRAWA O ZOBOWIĄZANIACH.

I.

Obok przepisów prawa handlowego streszczonych i objaśnionych w szeregu poprzednich numerów „Rzemiosła" nie mniej ważnym

dla każdego człowieka, a tym bardziej dla zajmującego się działalnością gospodarczą, a więc i między innymi rzemieślnika — są przepisy prawa o zobowiązaniach. Prawo o zobowiązaniach jest częścią prawa cywilnego zajmującą się wszelkiego rodzaju umowami i wynikającymi z nich obowiązkami i prawami. Przez długi okres czasu już po odzyskaniu Niepodległości na terenie Państwa Polskiego obowiązywał w dziedzinie zobowiązań szereg przepisów praw zaborczych. W pracy nad ujednoliceniem polskiego prawa cywilnego przed czteroma laty ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 82 poz. 598) zawierająca nowe polskie prawo o zobowiązaniach. Prawo to znane, jako kodeks zobowiązań weszło w życie na całym obszarze Rzeczypospolitej z dniem 1 lipca 1934 roku.

Kodeks zobowiązań obejmuje przepisy:

1) o źródłach, istocie i rodzaju zobowiązań, 2) o powstaniu zobowiązań, 3) o przejściu praw i obowiązków, wynikających z zobowiązań, 4) o wygaśnięciu zobowiązań, 5) o sprzedaży i zamianie, 6) o darowiźnie, 7) o najmie i dzierżawie, 8) o użyczeniu, 9) o pożyczce, 10) o umowie o pracę, 11) o umowie o dzieła, 12) o umowie o naukę, 13) o pośrednictwie, 14) o przechowaniu, 15) o zastawie, 16) o spółkach, 17) o rencie i dożywociu, 18) o grze i zakładzie, 19) o przekazie, 20) o ugodzie, 21) o poręczeniu oraz przepisy karne, przejściowe i t. p.

Na łamach „Rzemiosła" omówimy poszczególne przepisy kodeksu zobowiązań, by czytelników zaznajomić z zasadniczymi i najważniejszymi przepisami z tej dziedziny.

Źródła, istota i rodzaje zobowiązań.

Zobowiązania (inaczej zwane umowami) powstają ze świadomych oświadczeń woli lub z czynów i zdarzeń, z którymi prawo łączy powstanie zobowiązania.

Za oświadczenie woli uważa się powzięcie i przejawienie jakiegoś postanowienia, z którego wynika zobowiązanie. Świadczeniem takim jest np. przyrzeczenie uczynienia jakiejś rzeczy komuś, umowa dwóch lub więcej osób lub uchwała spółki. Inne czyny człowieka, powodujące powstanie zobowiązań mogą wypływać bądź z działania prawnego, bądź z działania bezprawnego. W pierwszym wypadku zobowiązanie powstaje mimo braku oświadczenia woli — np. znalezienie cudzej rzeczy, w drugim zaś zobowiązanie polega na wynagrodzeniu szkód i strat, wywołanych bezprawnym działaniem.

Trzecim źródłem zobowiązań mogą być zdarzenia naturalne z udziałem lub bez udziału człowieka, jak śmierć, urodzenie, pożar, albo też zachowanie się człowieka np. dobra lub zła wiara jednego ze spólników.

Z czynów i zdarzeń tylko wówczas powstają zobowiązania, jeśli przepisy kodeksu zobowiązań wyraźnie stwierdzają, że w takim to wypadku z takiego czynu lub zdarzenia wypływa określone zobowiązanie.

Istota zobowiązania polega na obowiązku świadczenia dłużnika wobec wierzyciela. Treścią świadczenia może być danie, czynienie, nie czynienie, zaprzestanie lub znoszenie. „Danie" polega na obowiązku wydania oznaczonej rzeczy. Np. przy umowie sprzedaży sprzedający obowiązany jest wydać kupującemu rzecz sprzedaną. „Czynienie" polega na pewnych czynnościach osobistych dłużnika lub pełnionych przez inne osoby na jego rachunek. Np. obowiązek dostawy owoców przez dzierżawcę sadu jego właścicielowi. „Nieczynienie" polega na zobowiązaniu dłużnika, że nie będzie czegoś czynił w przyszłości, co sprzeciwiałoby się interesom wierzyciela. Np. zakaz pracy w dwóch konkurencyjnych warsztatach jednocześnie. „Zaprzestanie" — polega na tym, że dłużnik winien zaprzestać pewnych czynów, dotychczas uprawianych, a które przynosiły szkodę wierzycielowi. Np. w wypadku umowy o ograniczeniu wzajemnej konkurencji dwóch fabryk. „Znoszenie" wreszcie polega na tym, że wierzyciel wkracza w interesy dłużnika, który na to musi pozwolić.

SPRAWY GOSPODARCZE

USPRAWNIENIE ROZPROWADZENIA KREDYTÓW B. G. K. DLA RZEMIOSŁA.

Bank Gospodarstwa Krajowego w celu umożliwienia jak najszerszym warstwom rzemieślniczym korzystania z ulgowych kredytów rzemieślniczych, nawiązał pertraktacje z Bankiem Związku Spółek Zarobkowych w wyniku których Bank Zw. Spółek Zarobkowych podjął się rozprowadzania kredytów B. G. K. dla rzemiosła na terenie m. Warszawy i pow. Warszawskiego, dotychczas pozbawionego dostępu do tego kredytu. Pierwsza transza do rozprowadzenia w sumie 600.000 zł. uruchomiona będzie przez Bank Związku Spółek Zarobkowych w najbliższym czasie przy oprocentowaniu 5 p. a., t. j. 2½ dla instytucji rozprowadzającej i 2½% dla B. G. K.

Poza tym Bank Gospodarstwa Krajowego rozpatruje obecnie sprawę podwyższenia górnej granicy kredytu dla jednego kredytobiorcy, która jest obecnie zbyt niska oraz sprawę średnioterminowych kredytów inwestycyjnych dla rzemiosła. Spodziewać się należy, że kredyty inwestycyjne dla rzemiosła uruchomione

będą w krótkim czasie z własnych kapitałów B. G. K. chwilowo w niewielkim rozmiarze. Powiększenie ich uzależnione będzie od specjalnej lokaty Skarbu Państwa w B. G. K., o co Związek Izb Rzemieślniczych zwracał się do P. Ministra Skarbu.

Związek Izb Rzemieślniczych zwrócił się do B. G. K. by w granicach czasokresu pożyczek spłata rat mogła następować w terminach dłuższych, niż dotychczas stosowane terminy 3-ch miesięcznie. B. G. K. wyjaśnił, iż zmiana systemu spłat, z zachowaniem oczywiście terminu końcowego leży w wyłącznej kompetencji instytucji rozprowadzającej.

OKÓLNIK KOMISJI DEWIZOWEJ

Ukazało się uzupełnienie okólnika Nr. 35, omawiające wyjazdy w sprawach handlowych do Niemiec, oraz wyjazdy do Niemiec w sprawach innych niż handlowe.

Pozatym ukazał się okólnik Nr. 46 w sprawie pożyczek zagranicznych, oraz wydanie IV okólnika Nr. 17 (przepisy zmienione uchwałą Komisji Dewizowej z dnia 25 listopada 1937 r.) dotyczące umowy rozrachunkowej z Austrią. Z braku miejsca nie podajemy treści okólników, a dokładne informacje poda zainteresowanym na żądanie Związek Izb Rzemieślniczych.

SPRAWY PODATKOWE

P. Minister Skarbu Inż. E. Kwiatkowski o Reformie Podatkowej *)

P. wicepremier i minister Skarbu w swej mowie na otwarcie sesji budżetowej parlamentu wypowiedział m. inn. następujące doniosłe uwagi o reformie podatkowej:

Jednym z najaktualniejszych zagadnień interesujących obecnie liczne koła społeczeństwa jest sprawa reformy podatkowej.

Razem z większością tej Izby — uznaję, że systematyczna praca nad ulepszeniem ustawodawstwa podatkowego i jeszcze bardziej nad jego realizacją w życiu, jest ważnym warunkiem wzmocnienia koniunktury.

W zakresie polityki podatkowej da się aktualnie rozróżnić trzy zagadnienia:

1) Ogólnie wysuwane żądanie reformy podatkowej prowadzi wielu ludzi do żądania daleko idących zmian, których ani sytuacja Państwa i Skarbu, ani stopień rozwoju życia gospodarczego i poziom administracji nie pozwalają szybko realizować. Gdyby nawet te trudności odpadły, to jeszcze brak nam podstawowych elementów do dużej reformy. Mogę jednak stwierdzić, że wysiłek jaki w ostatnich dwuch latach wykonał aparat skarbowy zbliża nas do pożądanego celu. Nie potrzebuję przypominać nowych ustaw o podatkach: gruntowym, od nieruchomości i od lokali, komasacji dodatków i porządkowanie egzekucji administracyjnej, które gospodarstwu i obywatelom dały realne korzyści.

2) Wydaje mi się, że jeszcze ważniejszą stwarzamy przesłankę do reformy, kształtując psychologię urzędników skarbowych i płatników podatków. Wiadomo już wszystkim jak daleko i korzystnie odbiegliśmy w zakresie wzajemnych stosunków urzędów i płatników od atmosfery wrogości, jeżeli taka w przeszłości istniała. Zwalczamy zdecydowanie płatników niesumiennych, a poczynamy iść na rękę płatnikom, którzy aktywnością gospodarczą i sumiennością zeznań wysuwają się na czoło.

3) Mimo wszystkich trudności zamierzam jak dotychczas tak i nadal prowadzić prace nad stopniowym ulepszaniem systemu i kasowaniem jego szczególnie wadliwych wybujałości.

W granicach więc aktualnych potrzeb i możliwości, Rząd przedłoży ciałom ustawodawczym projekt reform, które niewątpliwie możnaby określić mianem „małej" reformy podatkowej. Nie zmieniają one systemu, lecz go ulepszają w tak istotnych punktach, że nazwanie tej reformy małą nie zmniejszy jej znaczenia ani doniosłości.

Przede wszystkim więc zamierzamy znieść od r. 1938/39 świadectwa przemysłowe. Oczywiście nikt sobie nie wyobraża, abyśmy to mogli zrobić bez ekwiwalentu. Dotychczasowy wpływ rozdzielimy na dwie części. Na karty rejestracyjne, które pokryją dotychczasowe dochody samorządu terytorialnego, gospodarczego i szkolnictwa zawodowego z dodatków do świadectw przemysłowych. Byłoby bowiem błędem odbieranie tym instytucjom ich samodzielności finansowej, przez włączenie generalne do podatku państwowego. Kwotę natomiast, którą z dotychczasowych świadectw otrzymuję Skarb Państwa obniżamy o kwotę wynikającą z przewidzianej ustawowo od 1.I 1939 r. zniżki podatku obrotowego o 0,1 proc. i pozostała część, t. j. prawie połowę dotychczasowych wpływów skarbowych ze świadectw, przenosimy do podatku obrotowego, podwyższając jego stawkę o 0,1

———————

*) Z mowy wygłoszonej na plenarnem posiedzeniu Sejmu w dniu 1 grudnia 1937 r.

proc. dla niektórych kategorii płatników. W przeliczeniu tym pewna dalsza zniżka wpływów Skarbu Państwa, która wyniknie ponad zniżkę o 0,1 proc. od 1939 r., pójdzie na korzyść drobnych płatników.

W podatku dochodowym wystąpimy o upoważnienie Ministra Skarbu do zryczałtowania podatku dla drobniejszych płatników: zasada ugody, która tak dobrze zdała egzamin — doznałaby rozszerzenia. Podwójne opodatkowanie — do czasu zasadniczej reformy — zamierzam uchylić przez zwolnienie u osób fizycznych dywidend wypłacanych przez spółki akcyjne i procentów od udziałów w spółkach z o. o. Przypominam wreszcie, że podatek specjalny proponuję wydatnie obniżyć, a tym samym zachować dla obrotu gospodarczego wzwyż 70 milj. złotych.

W dziale podatków pośrednich zwracam się do izb o upoważnienie do obniżania stawek, dotyczących piwa, drożdży i patentów od sprzedaży piwa.

Wzmożeniu i ułatwieniu obrotów nieruchomości będzie służyć — w myśl wniosków, jakie zamierzam złożyć — obniżenie opłaty od przejścia nieruchomości z 6.4% na 5% drogą zmniejszenia państwowej części opłaty z 4,4% na 3% przy równoczesnym wprowadzeniu — wzamian nieżyciowych szacunków prawnych — prawa obiektywnego ustalania faktycznej wartości zbywanych przedmiotów majątkowych. Nadto przejście własności rolnej o wartości do 5 tys. zł. opłacałoby w myśl tych propozycji — przez pewien okres czasu — opłatę szczególnie niską, bo zaledwie 1%.

Bezpośrednio z rozwojem ożywienia gospodarczego kraju i wzrostem inicjatywy prywatnej łączy się problem ulg podatkowych dla inwestycji gospodarczo celowych. Wnioski, jakie w tej dziedzinie przedłożę izbom ustawodawczym, będą miały na celu skoordynowanie i uporządkowanie pociągnięć dotychczasowych oraz wyraźne uprzywilejowanie nakładów posiadających znaczenie dla całokształtu gospodarki narodowej. W rozważaniu znajduje się sprawa ograniczenia ulg budowlanych do norm celowych i słusznych, protegujących budownictwo mieszkań małych. Z preferencji korzystać mają inwestycje przemysłowe w Centralnym Okręgu Przemysłowym, a zmiana systemu przy wymiarze, podatku dochodowego w zakresie odpisów amortyzacyjnych — ułatwi inwestycje w całym kraju.

Wystąpimy również z przedłużeniem przepisów o ulgach motoryzacyjnych, zmierzających do podtrzymania osiągniętych w tej dziedzinie rezultatów.

Tak więc, idąc zasadniczo na pewne reformy i odciążenia, domagam się bezwzględnie, by zachować umiar i stopniowość w tym pochodzie.

W sprawie norm szacunkowych dochodowości

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 2 grudnia r. b. poseł Antoni Snopczyński wniósł następującą interpelację do P. Ministra Skarbu.

INTERPELACJA
Posła Antoniego Snopczyńskiego
do
PANA MINISTRA SKARBU

w sprawie wygórowanego ustalenia norm szacunkowych dochodowości dla przedsiębiorstw rzemieślniczych i innych przedsiębiorstw w związku z wymiarem państwowego podatku dochodowego na rok podatkowy 1937.

Uprzejmie zapytuję, czy Panu Ministrowi wiadomym jest że:

1) ustalone przez Ministerstwo Skarbu zarządzeniem z dnia 23 lipca 1937 r. L. D. 5, 7626 (1) 37 normy szacunkowe dochodowości dla przedsiębiorstw rzemieślniczych i innych zostały w wielu wypadkach ustalone niezgodnie z opinią Samorządu Gospodarczego Rzemiosła oraz że normy te na rok podatkowy 1937 są naogół o wiele wyższe od analogicznych norm na rok podatkowy 1936, chociaż dochodowość warsztatów rzemieślniczych nie wykazuje tak wysokiego wzrostu np. dla okręgu Izby Skarbowej Grodzkiej w Warszawie obowiązywała poprzednio w piekarstwie norma 3 — 5%, obecnie — 9 — 11%, w wędliniarstwie uprzednio 4 — 6% obecnie 10 — 18%, w szewstwie uprzednio 8 — 10% obecnie 15 — 22%, w krawiectwie 10 — 12% obecnie 15 — 20% i t. p., przy czym zwyżka norm nie rekompensuje się wprowadzeniem zasady potrącania od ustalonego dochodu — kosztów czynszu za lokal oraz kierownictwa; wskutek czego biorąc za podstawę ten sam ustalony obrót u tego samego płatnika wymiar podatku dochodowego za rok podatkowy 1937 jest często kilkakroć wyższy od wymiaru za rok poprzedni np. p. Nr. nakazu 444 IV Urzędu Skarbowego w Warszawie — wymiar za rok podatkowy 1936 — 283 zł., w roku pod. 1937 — 576 zł. Nr. nak. 1147 — XV Urzędu Skarbowego: w r. pod. 1936 — 90 zł. r. pod. 1937 — 345 zł. Nr. nakazu 800 — XXXI Urzędu Skarbowego w r. pod. 1936 — 51 zł. — w r. pod. 1937 — 283 zł. i t. p.

2) konsekwencją tego rodzaju polityki wymiarowej jest nadmierne obciążenie podatkowe drobnych przedsiębiorstw w stosunku do innych gałęzi życia gospodarczego, co stawia właścicieli tych przedsiębiorstw w niekorzystnych warunkach konkurencji i przyczynić się może do zachwiania ich bytu; oraz że tak wysoki wymiar stawia wogóle pod znakiem zapytania jego realność i przyczyni się do wzrostu nieściągalnych zaległości podatkowych.

W tym stanie rzeczy uprzejmie zapytuję Pana Ministra, czy Pan Minister nie uznałby za celowe:

1) poddać rewizji zarządzenie z dnia 23 lipca 1937 r. L. D. V. 7626/1/37 w kierunku urealnienia norm szacunkowych dochodowości na rok podatkowy 1937, zgodnie z opinią Samorządu Gospodarczego Rzemiosła, tym bardziej, że niektórzy pp. Dyrektorzy Izb Skarbowych obniżają ustalone normy np. Dyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu obniżył zarządzeniem z dnia 31 października 1937 r. Nr. II 61/3/89/37, normę dla wędliniarstwa z 10 — 18% na 8 — 13%, a nawet w specjalnych wypadkach na 7 — 8%.

2) zarządzić wstrzymanie postępowania egzekucyjnego w stosunku do płatników-rzemieślników, którym ustalono wymiar podatku dochodowego na rok podatkowy 1937 przy zastosowaniu norm szacunkowych dochodowości, a którzy wnieśli na wymiar odwołania.

3) zarządzić rozpatrzenie wniesionych odwołań w terminie przyspieszonym.

REFORMA USTAWODAWSTWA PODATKOWEGO.

Ministerstwo Skarbu przesłało do zaopiniowania Związkom Izb Rzemieślniczych R. P. projekty ustaw: 1) w sprawie zmiany ustawy o państwowym podatku przemysłowym oraz 2) w sprawie zmiany ustawy o opłatach stemplowych.

Związek Izb zwrócił się do Izb Rzemieślniczych o zakomunikowanie uwag do wymienionych projektów.

Komunikat Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na 1938 rok.

Okólnikiem z dnia 26 listopada 1937 r. LDV. 39640/4/37, skierowanym do wszystkich izb skarbowych, Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (Wydział Skarbowy) oraz wszystkich urzędów skarbowych — Ministerstwo Skarbu na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr. 46, poz. 339) przyznało następujące ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na 1938 rok.

A. ULGI Z URZĘDU.

(Bez obowiązku składania indywidualnych podań).

I. ULGI W ZAKLASOWANIU MIEJSCOWOŚCI.

Przedsiębiorstwom położonym na obszarze niżej wymienionych miejscowości zezwolono z urzędu na nabywanie świadectw przemysłowych na rok 1938 według cen dla miejscowości:

1) klasy III — na obszarze miasta Pszczyny oraz gmin: Brzezinka i Brzęczkowice w województwie śląskim,
2) klasy IV — na obszarze miast Limanowa i Ropczyce w województwie krakowskim,
3) klasy IV — na obszarze miasta Gniewa w województwie pomorskim,
4) klasy IV — na obszarze miasta Odolanowa w województwie poznańskim.

NA PODSTAWIE WYCIĄGU Z POWYŻSZEGO OKÓLNIKA PODAJEMY ULGI, DOTYCZĄCE PRZEDSIĘBIORSTW RZEMIEŚLNICZYCH.

I. ULGI DLA PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH (pracownie rzemieślnicze) cz. II lit. C rozdział XIX taryfy.

1) **Na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii czwartej:**
zatrudniać mogą zarówno przy fabrykacji ręcznej, jak i przy stosowaniu silników mechanicznych najwyżej — 250 robotników.

2) **Na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii piątej:**
a) przy fabrykacji ręcznej — **najwyżej 100 robotników,**
b) przy stosowaniu silników mechanicznych — **najwyżej 50 robotników.**

3) **Na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii szóstej:**
a) przy fabrykacji ręcznej — **najwyżej 25 robotników,**
b) przy stosowaniu silników mechanicznych — **najwyżej 15 robotników.**

4) **Na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii siódmej:**
a) przy fabrykacji ręcznej — **najwyżej 12 robotników,**
b) przy stosowaniu silników mechanicznych — **najwyżej 10 robotników.**

II. UWAGA DO ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH KATEGORII SZÓSTEJ I SIÓDMEJ.

Na skutek indywidualnych podań podatników urzędy skarbowe są uprawnione do zezwalania przedsiębiorstwom przemysłowym (rozdz. XIX taryfy) na dodatkowe zatrudnienie w okresie najwyżej 60 dni:

a) na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii szóstej przy fabrykacji ręcznej— **najwyżej 5 robotników,**
przy stosowaniu silników mechanicznych — **najwyżej 3 robotników,**

b) na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii siódmej:
przy fabrykacji ręcznej — **najwyżej 3 robotników,**
przy stosowaniu silników mechanicznych — **najwyżej 2 robotników.**

III. NORMA ZATRUDNIENIA NA PODSTAWIE ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWEGO KATEGORII ÓSMEJ (uwagi Związku Izb).

Tak przy fabrykacji ręcznej, jak i przy stosowaniu silników mechanicznych można zatrudniać od 1 do 4 robotników, licząc w tym właściciela i członków jego rodziny, zatrudnionych w przedsiębiorstwie.

Jednak na podstawie świadectwa ósmej kategorii może być zatrudniony właściciel oraz 4 najemnych robotników. (§ 91 rozp. Min. Handlu z dn. 11/XII 1936 r. Dz. U. R. P. Nr 93, poz. 649).

Ulgi da kategorii ósmej (cz. II lit. C rozdz. XIX taryfy). O ile przedsiębiorstwo prowadzone jest wyłącznie przez samego właściciela,— urzędy skarbowe na skutek indywidualnych podań bądź też z urzędu — przy sposobności lustracji przedsiębiorstwa — są upoważnione do zezwalania na prowadzenie takich przedsiębiorstw **na podstawie półrocznego (za cenę półrocznego) świadectwa przemysłowego bądź bez świadectwa przemysłowego.**

IV. UWAGI OGÓLNE ZWIĄZKU IZB DO WSZYSTKICH ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH NA PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWE (Cz. II lit. C rozdz. XIX taryfy).

1) W przedsiębiorstwach przemysłowych od kategorii I do VII **włącznie** świadectw przemysłowych **nie zalicza się do robotników przedsiębiorstwa właściciela przedsiębiorstwa i członków jego rodziny,**
2) **nie zalicza się** we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych do ogólnej ilości zatrudnionych w przedsiębiorstwie robotników — **uczniów przemysłowych,** z którymi zawarto pisemną umowę na podstawie art. 116 prawa przemysłowego.
3) **nie zalicza się** we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych do ogólnej ilości zatrudnionych w przedsiębiorstwie robotników — pracowników umysłowych, zajętych w biurach przedsiębiorst przemysłowych, np. buchalterów, korespondentów i t. p.,
4) nie zalicza się we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych do ogólnej ilości robotników w przedsiębiorstwach stałych — robotników, zajętych dostawą do zakładu przemysłowego paliwa, surowców i t. p. oraz rozwożeniem wytworzonych produktów.

V. ULGI Z URZĘDU DLA ODDZIELNYCH ZAKŁADÓW HANDLOWYCH (RZEMIEŚLNICZYCH).

Handel towarowy — cz. II lit. A kat. II, III i IV taryfy.

1) na podstawie półrocznego (za cenę półrocznego) świadectwa przemysłowego kategorii drugiej przedsiębiorstw handlowych
— o ile wysokość ustalonych za rok 1936 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty **zł. 100.000,**
2) na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii trzeciej przedsiębiorstw handlowych
— o ile wysokość ustalonych za rok 1936 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty **zł. 50.000,**
3) na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii czwartej przedsiębiorstw handlowych
— o ile wysokość ustalonych za rok 1936 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty **zł. 15.000,**
4) na podstawie półrocznego (za cenę półrocznego) świadectwa przemysłowego kategorii czwartej przedsiębiorstw handlowych
— o ile wysokość ustalonych za rok 1936 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty **zł. 5.000.**

VI. ULGI Z URZĘDU DLA ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH (CUKIERNIE)

Cz. II lit. A. rozdz. VII taryfy.

1) na podstawie półrocznego (za cenę półrocznego) świadectwa przemysłowego kategorii pierwszej przedsiębiorstw handlowych,
— o ile wysokość ustalonych za rok 1936 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty **zł. 300.000,**
2) na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii drugiej przedsiębiorstw handlowych
— o ile zatrudniać będą **najwyżej do 25 osób,** licząc w tym właściciela i członków jego rodziny, w tych zakładach pracujących,

3) na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii trzeciej przedsiębiorstw handlowych
— o ile wysokość ustalonych za rok 1936 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 25.000,

4) na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii czwartej przedsiębiorstw handlowych
— o ile wysokość ustalonych za rok 1936 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 5.000.

UWAGA OGÓLNA—DO ULG Z URZĘDU (lit. A. komunikatu).

Ulga z urzędu przysługuje przedsiębiorstwom, którym nakazy płatnicze na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936 zostały doręczone przed dniem 31 grudnia 1937 r. **W przypadku niedoręczenia nakazu w powyższym terminie ulga z urzędu nie przysługuje i może być udzielona jedynie na skutek indywidualnego podania płatnika, złożonego w terminie zakreślonym.**

B. ULGI INDYWIDUALNE.

Na skutek indywidualnych podań upoważniono urzędy skarbowe do:

1) zezwalania przedsiębiorstwom, wymienionym w cz. II lit. A rozdziały I i VII taryfy (handel towarowy i cukiernie) — na nabywanie świadectwa przemysłowego kategorii czwartej lub półrocznego (za cenę półrocznego) kategorii trzeciej oraz półrocznego (za cenę półrocznego) kategorii czwartej zamiast ustawowo przewidzianego całorocznego kategorii czwartej w przypadkach nie podpadających pod ulgi powyżej wymienione oraz w przypadkach uruchomienia przedsiębiorstwa w latach 1937 i 1938,

2) zwalniania przedsiębiorstw wymienionych w cz. II lit. A rozdz. I kat. czwarta taryfy (handel towarowy) — od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego, o ile wysokość obrotów ustalonych za rok 1936, względnie obrotów osiąganych w 1937 r. lub spodziewanych w 1938 r. w przedsiębiorstwach nowopowstałych, nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty zł. 2.000.

Izby Skarbowe (urząd wojewódzki śląski) zostały uprawnione: 1) do przyznawania ulg w świadectwach przemysłowych na rok 1938 **nieobjętych ulgami z urzędu oraz przekraczających uprawnienia urzędów skarbowych w zakresie indywidualnych ulg,**

2) do darowywania płatnikom skutków wniesienia podań o ulgi po terminach wyznaczonych.

C. SPECJALNE UPRAWNIENIA DLA PEWNYCH KATEGORII PŁATNIKÓW

(przeważnie rzemieślników np. piekarzy, masarzy, szewców i t. p.).

Płatnicy. którzy oprócz sprzedaży produktów własnego wyrobu, dokonywanej w tym samym lokalu gdzie mieści się zakład przemysłowy, prowadzą również sprzedaż towarów obcego pochodzenia, mogą korzystać z ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1938, przyczym podstawę do przyznania ulgi stanowi w tym wypadku obrót, osiągnięty ze sprzedaży towarów (produktów) obcej produkcji.

Uwaga Związku Izb:

Ponieważ zarządzenie nie wskazuje, czy powyższe ulgi mogą być uzyskane z urzędu bądź indywidualnie, należałoby — zdaniem naszym — wnosić do właściwych urzędów skarbowych indywidualne podania w terminie ustalonym, z prośbą i wydanie ulgowego świadectwa przemysłowego według sumy obrotu uzyskanego ze sprzedaży towarów obcej produkcji, wskazując równocześnie kwotę obrotu, uzyskanego z tego tytułu w ciągu roku 1936.

D. TERMIN NA WNOSZENIE INDYWIDUALNYCH PODAŃ ORAZ TERMIN ICH ROZPATRZENIA PRZEZ WŁADZE SKARBOWE.

Termin do wnoszenia podań o ulgi wyznaczony został do **dnia 31 grudnia 1937 r.**

O ile chodzi o przedsiębiorstwa uruchamiane w r. 1938 lub wykonywane sezonowo w r. 1938, podania o ulgi winny być wnoszone w terminie do dnia 14 po uruchomieniu (rozpoczęciu wykonywania) przedsiębiorstwa.

Podania o ulgi należy wnosić do właściwego urzędu skarbowego.

Postanowienia izb skarbowych (Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego) na wniesione do dnia 31 grudnia 1937 r. podania o ulgi mają być wydane i doręczone płatnikom w terminie do dnia 1 maja 1938 r.

Postanowienia urzędów skarbowych na wniesione do dnia 31 grudnia 1937 r. podania o ulgi — w terminie do dnia 1 kwietnia 1938 r.

Na podania o ulgi w świadectwach przemysłowych uruchamianych lub wykonywanych sezonowo w r. 1938 — izby skarbowe (Urząd Wojewódzki Śląski) są obowiązane wydać postanowienia i doręczyć je płatnikom w terminie 10 tygodni od daty złożenia podania, — natomiast urzędy skarbowe w terminie 8 tygodni od daty złożenia podania.

W razie niewydania lub niedoręczenia postanowienia w zakreślonych wyżej terminach, uważa się wyrażoną w podaniu prośbę za uwzględnioną, całkowicie, jeżeli uprawnioną do jej przyznania jest izba skarbowa (Urząd Wojewódzki Śląski) lub też za uwzględnioną

w granicy najwyższej ulgi przewidzianej dla danego przedsiębiorstwa (ulga indywidualna), jeżeli chodzi o uprawnienia przewidziane dla urzędów skarbowych.

Podania złożone po terminie pozostawione będą bez rozpatrzenia. O pozostawieniu podania bez rozpatrzenia urząd skarbowy zawiadomi płatnika pisemnie.

E. UWAGI DO OKÓLNIKA.

1) za obrót, stanowiący podstawę do korzystania z ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1938, uważa się w przedsiębiorstwach, które w latach 1936 i 1937 opłacały podatek przemysłowy **w formie ryczałtu** (rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 10 lutego 1936 r. Dz. U. R. P. Nr. 10 poz. 98).

według	grupy	1	sumę	zł. 1.300
„	„	2	„	zł. 2.000
„	„	3	„	zł. 2.600
„	„	4	„	zł. 3.200
„	„	5	„	zł. 4.000
„	„	6	„	zł. 5.000
„	„	7	„	zł. 6.000
„	„	8	„	zł. 7.000
„	„	9	„	zł. 8.000
„	„	10	„	zł. 9.000
„	„	11	„	zł. 10.000
„	„	12	„	zł. 12.000
„	„	13	„	zł. 14.000
„	„	14	„	zł. 16.000
„	„	15	„	zł. 18.000
„	„	16	„	zł. 20.000
„	„	17	„	zł. 23.000
„	„	18	„	zł. 26.000
„	„	19	„	zł. 29.000
„	„	20	„	zł. 32.000
„	„	21	„	zł. 35.000
„	„	22	„	zł. 38.000
„	„	23	„	zł. 41.000
„	„	24	„	zł. 44.000
„	„	25	„	zł. 47.000
„	„	26	„	zł. 50.000

przyczym przy zaszeregowaniu do powyższych grup nie należy brać pod uwagę obrotów osiągniętych przez te przedsiębiorstwa ze sprzedaży artykułów podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu.

2) obrotów wewnętrznych (art. 5 ust. 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym) nie wlicza się do ogólnego obrotu przedsiębiorstwa przekazującego, stanowiącego podstawę do korzystania z ulg przy nabywaniu świadetw przemysłowych na rok 1938.

3) przeniesienie przedsiębiorstwa z jednej ulicy na drugą w obrębie jednej i tej samej miejscowości oraz zmiana osoby właściciela przedsiębiorstwa nie wyłącza prawa do ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1938, jeżeli przedsiębiorstwo nie zmieniło ani zakresu ani przedmiotu swej działalności.

KOŃCOWE UWAGI ZWIĄZKU IZB RZEMIEŚLNICZYCH R. P.

Podaliśmy wyciąg z okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 26 listopada 1937 r. LDV. 39640 4 37. Okólnik ten został ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu z dnia 30 listopada 1937 r. Nr. 31 poz. 900.

Pełny tekst okólnika posiadają wszystkie Izby Rzemieślnicze.

TERMINARZ PŁATNOŚCI PODATKÓW BEZPOŚREDNICH W MIESIĄCU GRUDNIU

1) **do 7 grudnia** podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w miesiącu listopadzie;

2) **do 25 grudnia** — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za miesiąc listopad 1937 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu osiągniętego w listopadzie przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do ogłaszania sprawozdań, o swych operacjach lub do składania sprawozdań, do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Ponadto płatne są w grudniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Poza tym przypominamy, że **z dniem 31 grudnia upływa ostateczny termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1938.**

W SPRAWIE USTALANIA WYSOKOŚCI ZALICZEK KWARTALNYCH DLA PRZEDSIĘBIORSTW NOWOPOWSTAŁYCH, NIEPROWADZĄCYCH PRAWIDŁOWYCH KSIĄG HANDLOWYCH

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu Nr. 29, poz. 865 został ogłoszony okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 30 października 1937 r. L. D. V. 39284/4/37 w sprawie ustalania wysokości zaliczek kwartalnych dla przedsiębiorstw nowopowstałych, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, który przytaczamy w całości:

„W związku z wątpliwościami, nasuwającymi się przy stosowaniu przepisu art. 36 ust. (4) ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr. 46, poz. 339) w sprawie ustalania wysokości zaliczek kwartal-

nych dla przedsiębiorstw nowopowstałych, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że zaliczki te winny być ustalane w całkowitej wysokości podatku, przypadającego od ustalonych przez władzę skarbową wysokości obrotów, osiągniętych przez przedsiębiorstwo w pierwszych trzech miesiącach po jego uruchomieniu.

(—) Dr. J. Lubowicki
Dyrektor Departamentu.

W SPRAWIE PODSTAWY WYMIARU PODATKU OD LOKALI W DOMACH, NALEŻĄCYCH DO SPÓŁDZIELNI, MAJĄCYCH NA CELU DOSTARCZANIE CZŁONKOM MIESZKAŃ

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 12 listopada 1937 r. L. D. V. 29537/3/37 w sprawie podstawy wymiaru podatku od lokali w domach, należących do spółdzielni, mających na celu dostarczanie członkom mieszkań wyjaśniło, że podstawę wymiaru podatku od lokalu oddanego do używania członkowi przez spółdzielnię mieszkaniową lub mieszkaniowo-budowlaną, w domach będących własnością takiej spółdzielni, stanowi faktyczne komorne z roku poprzedzającego okres podatkowy, które członek, jako najemca był obowiązany płacić spółdzielni jako wynajmującej a nie wartość czynszową lokalu.

(Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 30 poz. 888).

PRZEDŁUŻENIE TERMINU POBORU ULGOWYCH SKŁADEK W UBEZPIECZENIACH SPOŁECZNYCH

Jak donosi Polska Agencja Telegraficzna, Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 30 listopada r. b. przyjęła projekt ustawy, przedłużającej terminy obniżenia składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych oraz za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych.

Przypominamy, że ulgowe składki zostały wprowadzone na podstawie Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr. 3, poz. 24).

KOMUNIKAT

Izba Skarbowa Kielecka, mając na celu wprowadzenie możliwych uproszczeń między płatnikami a urzędami skarbowymi wydała do podległych jej urzędów okólnik Nr. 117/37 z dnia 30/10 — 1937 Nr. II. 1/1/93/37, którego treść podaje się poniżej.

„W toku dokonywania inspekcyj dało się niejednokrotnie zaobserwować, że w wypadku zgłoszenia się płatników o udzielenie ulg w spłacie podatków Urzędy Skarbowe często nie mogły załatwiać pozytywnie takich płatników li tylko z tego powodu, że nie mieli oni przygotowanych na piśmie próśb.

Postępowanie takie powoduje nie tylko niepotrzebną zwłokę w załatwianiu tego rodzaju spraw, lecz także naraża płatników na stratę czasu i zbędne wydatki na opłacanie pisania próśb, co wywołuje uzasadnione rozgoryczenie wśród płatników.

Wobec powyższego oraz nawiązując do ustępu trzeciego punkt 1-y okólnika Izby N. 94/37 z dnia 14.X r. b. Nr. II 1/1/83/37, Izba Skarbowa wyjaśnia, że obowiązkiem Urzędu jest przyjęcie i definitywne załatwienie każdego interesanta. W związku z tym, celem unormowania sposobu załatwiania spraw wymienionych na wstępie niniejszego okólnika, Izba Skarbowa zarządza, co następuje:

1) W wypadku, gdy płatnik, zwracając się osobiście do Urzędu z prośbą o udzielenie ulg w spłacie podatków, nie ma przygotowanego podania na piśmie, a tylko wyraża tę prośbę ustnie, należy przyjmować takie zgłoszenia do protokułu, co jest przewidziane w postanowieniach § 43 Instrukcji Podatkowej oraz art. 15 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22.III 1928 r. (Dz. U. R. P. N. 36, poz. 580), które w myśl § 50 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25/VI 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) mają zastosowanie i w postępowaniu egzekucyjnym.

2) Celem uniknięcia zwłoki w załatwianiu tego rodzaju spraw i uproszczenia urzędowania, Izba Skarbowa przesyła stampilę, zawierającą schemat protokułu i decyzji. Stampilę tę należy używać przy przyjmowaniu ustnych zgłoszeń płatników o udzielenie ulgi i wydawaniu decyzji, stosując ją w możliwie najszerszym zakresie.

3) Wydawanie decyzyj na zgłoszone protokularnie prośby płatników powinno następować *niezwłocznie tego samego dnia* po przyjęciu zgłoszenia, chyba, że w sporadycznych wypadkach zajdzie potrzeba uprzedniego zbadania stanu majątkowego na miejscu.

W razie konieczności porozumienia się z działem wymiarowym lub rachunkowo - kasowym, porozumienie takie należy również przeprowadzać natychmiast po przyjęciu zgłoszenia prośby płatnika w krótkiej drodze.

4) Decyzję Urzędu na przyjętą do protokułu prośbę należy zasadniczo doręczać płatnikowi na piśmie, a to celem umożliwienia petentowi zapamiętania wyznaczonych terminów płatności i uniknięcia nieporozumień za wyjątkiem, oczywiście, takich wypadków, kiedy płatnikowi udzielono nie więcej niż dwie — trzy krótkoterminowe raty. W tym ostatnim wypadku wystarczającym będzie, jeżeli płatnik potwierdzi na decyzji Urzędu przyjęcie jej treści do wiadomości własnym podpisem w formie notatki.

Równocześnie Izba Skarbowa wyjaśnia, że zgłoszenia przyjęte do protokułu w myśl art. 140 ustawy o opłatach stemplowych z dn. 18.III 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 413) podlegają opłacie stemplowej, o ile nie zacho-

dzą warunki do zwolnienia na podstawie art. 142 powołanej ustawy.

O podanym w niniejszym zarządzeniu sposobie postępowania Urzędu należy zawiadomić Wydziały Powiatowe oraz Zarządy gmin miejskich i wiejskich z prośbą o podanie do wiadomości zainteresowanych płatników".

KOMUNIKAT

o składaniu zeznań do obliczenia różnicy podatku dochodowego od łącznych wynagrodzeń.

Wiele osób nie złożyło władzom skarbowym zeznań do obliczenia różnicy podatku dochodowego od łącznych wynagrodzeń, (do tak zw. kumulacji), sądząc, że obowiązek składania takich obliczeń ciąży jedynie na osobach, otrzymujących wynagrodzenia od różnych służbodawców. Jest to pogląd błędny, gdyż zgodnie z art. 45 ustawy o podatku dochodowym, poczynając od 1936 r. do składania obliczeń różnicy obowiązane są także osoby zatrudnione u jednego służbodawcy, jeżeli tylko otrzymują one dwa lub więcej wynagrodzeń periodycznych (np. obok stałej pensji miesięcznej — co kwartalnie prowizję od dokonanego obrotu), bądź też jeżeli obok wynagrodzenia periodycznego otrzymały wynagrodzenie jednorazowe, jak np. gratyfikację, zapomogę, bilansowe i t. p. — jeżeli tylko łączna kwota wszystkich wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku, a więc zarówno periodycznych jak i jednorazowych przekroczyła 4.800 zł., a potrącony przez służbodawcę przy wypłacie wynagrodzenia podatek nie daje w sumie kwoty podatku, jaka się należy wedle skali art. 43 ustawy o państwowym podatku dochodowym od łącznej kwoty pobranych wynagrodzeń.

A zatem każdy kto będąc zatrudniony nawet u jednego służbodawcy otrzymał w ciągu 1935 i 1936 r. oprócz periodycznego także wynagrodzenia jednorazowe, a łączna kwota wszystkich wynagrodzeń przekroczyła 4.800 zł., potrącony zaś przez służbodawcę podatek nie osiągnął w sumie kwoty, jaka się należy od łącznej sumy wszystkich wynagrodzeń, obowiązany był złożyć do 15 kwietnia 1936 r. bądź też 1937 r. Urzędowi Skarbowemu, właściwemu według swego miejsca zamieszkania, obliczenie różnicy i wpłacić tę różnicę w dwuch równych ratach, pierwszą do dnia 15 kwietnia, drugą do dnia 15 października.

Naprzykład buchalter pewnej firmy otrzymywał w 1936 r. stałej pensji po 600 zł. miesięcznie, a ponadto po sporządzenu bilansu za 1935 r. wypłaciła mu ta firma tytułem bilansowego 1.500 zł. Przy wypłacie miesięcznej pensji firma potrącała mu i wpłacała do Kasy Skarbowej, tytułem podatku dochodowego, po zł. 40.80 miesięcznie (6,8% miesięcznej pensji). Czyli za rok zł. 489.60. Przy wypłacie jednorazowego wynagrodzenia wpłacono tytułem podatku kwotę zł. 117 (7,8 % od zł. 1.500). Razem zatem tytułem podatku potrącono i wpłacono zł. 606.60. Ponieważ łączna suma otrzymanego w ciągu 1936 r. przez danego pracownika wynagrodzenia wynosła 8.700 zł., a od tej kwoty, na podstawie skali art. 43 ustawy, należny podatek wynosił zł. 678.60 (7,8% od kwoty zł. 8.700), t. j. o zł. 72 więcej, niż potrącono i wpłacono do kasy skarbowej, przeto dany pracownik obowiązany był złożyć urzędowi skarbowemu do dnia 15 kwietnia 1937 r. obliczenie różnicy podatku i różnicę tę wpłacić do kasy skarbowej w 2-ch ratach, a mianowicie 15 kwietnia i 15 października.

Pracownicy, otrzymujący wynagrodzenia od różnych służbodawców, zwolnieni są od obowiązku składania obliczeń jedynie wówczas, gdy kwota łączna wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku od wszystkich służbodawców nie przekroczyła zł. 1.500, t. j. gdy nie podlega podatkowi dochodowemu.

ZAŚWIADCZANIE UPROSZCZONYCH KSIĄG HANDLOWYCH.

W związku ze zbliżającym się dniem 31 grudnia, jako ostatecznym terminem poświadczenia uproszczonych ksiąg handlowych na rok obrotowy 1938 przypominamy, że zaświadczeń dokonują Izby Rzemieślnicze, jak również i urzędy skarbowe.

Pozatym pzypominamy, że księgi handlowe uproszczone w razie ich niewykorzystania przez prowadzących w jednym roku — mogą być zużytkowane w następnych okresach rachunkowych, z warunkiem jednakże ponownego ich zaświadczenia. (Okólnik Min. Skarbu z dnia 1 lutego 1937 r. L. D. V. 13561/1/36.).

KONFERENCJA PODATKOWA NA TERENIE RZEMIEŚLNICZYM

Na walnym zebraniu fryzjerów w dniu 30 listopada r. b. w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie p. Naczelnik W. Kozłowski wygłosił obszerny referat w sprawach podatkowych. W referacie swym — prelegent zapoznał zebranych z preliminarzem budżetowym R. P. na rok 1938/39, z którego wynika, że zapowiedź P. Ministra Skarbu o nie zwiększaniu obciążenia na odcinku zarówno podatków bezpośrednich, jak i pośrednich znajduje całkowite urealnienie w cytowanym preliminarzu budżetowym.

Jeżeli znajdujemy w preliminarzu zapowiedź wzmożenia się wpływów niektórych podatków, np. w podatku przemysłowym o zł. 25.000.000 w porównaniu do roku 1937/38, to zwyżka w tym wypadku jest uzasadniona na podstawie kształtowania się rzeczywistych wpływów bieżących oraz ożywienia obrotów gospodarczych.

Jak wiadomo już od dłuższego czasu rzemiosło domaga się zreformowania przestarzałej taryfy świadectw przemysłowych oraz ustawy o podatku dochodowym. W tych sprawch Samorząd Gospodarczy Rzemiosła jeszcze w r.

1935 złożył czynnikom miarodajnym konkretne projekty.

Rzemiosło jest więc najmocniej przekonane, że zrealizowanie wysuniętych postulatów na odcinku podatków bezpośrednich zostanie dokonane przez P. Ministra Skarbu w czasie możliwie najbliższym.

Nadto prelegent zwrócił uwagę obecnych i na to, czy nie należałoby się zastanowić nad możliwością zmniejszenia skali w podatku dochodowym dla przedsiębiorstw rzemieślniczych, w których występują na pierwsze miejsce takie elementy, jak przede wszystkim, wybitnie znaczne w porównaniu do innych wydatków produkcji — kosztów robocizny oraz fakt zatrudniania przez mistrzów rzemieślniczych — uczniów przemysłowych.

Wreszcie Naczelnik W. Kozłowski przytoczył szereg ulgowych zarządzeń Ministerstwa Skarbu na odcinku podatków bezpośrednich, nadmieniając, iż zarządzenie z dnia 6 października 1936 r. L. D. V. 43052/4/36 zmniejszyło stawkę podatku przemysłowego od obrotu, poczynając od dnia 1 stycznia 1936 r. dla fryzjerstwa i golarstwa przy świadectwach przemysłowych VI — VIII kategorii z 3% do 1,5%.

Zamykając posiedzenie przewodniczący zebrania — starszy cechu p. J. Domagała serdecznie podziękował prelegentowi za tak wyczerpujący referat, nadmieniając, że ścisły kontakt władz Cechu fryzjerów w Warszawie z władzami Izby Rzemieślniczej w stolicy oraz Związku Izb, na czele których stoi p. prezes-poseł A. Snopczyński, dał na odcinku podatkowym wyniki pozytywne.

Z ŻYCIA SAMORZĄDU

Z POSIEDZEŃ ZARZĄDU ZWIĄZKU IZB RZEMIEŚLNICZYCH.

I.

W dniu 7 grudnia 1937 r. odbyło się 48 posiedzenie Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych na którym rozpatrywano następujące sprawy:

OKREŚLENIE KWALIFIKACJI PRAWNO-PRZEMYSŁOWYCH, ZAROBKOWOŚCI POLEGAJĄCEJ NA GIĘCIU OBODÓW KOŁOWYCH.

Na zapytanie Ministerstwa P. i H. czy wykonywane gięcia obodów kołowych należy traktować jako przemysł rzem. w rozumieniu art. 142 ust. 1 prawa przemysł., a mianowicie kołodziejstwo, czy jako przemysł wolny, Zarząd Związku Izb Rzem. postanowił wyrazić opinię treści następującej:

Oczywiście zarobkowość, o której mowa nie może stanowić odrębnego rzemiosła, tak ze względu na wąski zakres swej działalności, jak i ze względów formalno-prawnych. Może ona stanowić tylko integralną część któregoś z istniejących już rzemiosł, chyba że uznana zostanie za przemysł wolny. Zachodzi pytanie, czy gięcie obodów kołowych wchodzi w zakres kołodziejstwa, które art. 142 prawa przemysłowego uznaje za odrębne rzemiosło. Definicja kołodziejstwa nie została jednak dotychczas ustalona, a jedyne wyjaśnienie, jakie Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało odnośnie tego zawodu, dotyczy kwestii, czy zawód objęty nazwą „stelmach" należy traktować jako rzemiosło „kołodziejstwo", przy tym kwestia ta została rozstrzygnięta w ten sposób, że władze przemysłowe powinny zarzucić używanie nazw „stelmach", „stelmastwo" czy temu podobnych, a używać jedynie i wyłącznie nazw „kołodziej", „kołodziejstwo". W praktyce rozróżnia się jednak zasadniczo dwa typy warsztatów kołodziejskich: 1) t. zw. warsztaty stelmarskie, które wykonywują bryczki, powozy, sanie powozowe i inne pojazdy wykwitniejsze oraz 2) warsztaty kołodziejskie, obejmujące wykonanie pojazdów prostszych, jak wozy, furgony, platformy i t. p. Nadto warsztaty stelmarskie nie wykonują zasadniczo kół drewnianych, czynność ta wchodzi jednak w zakres pracy warsztatów kołodziejskich. Drewniane koła do wszelkiego rodzaju pojazdów konnych wykonywane są przeważnie w oddzielnych warsztatach, nie mniej jednak konieczna jest tu umiejętność zawodowa, i wiadomość fachowa z zakresu rzemiosła kołodziejskiego, tym bardziej, iż szprychy kół wykonywane są najczęściej ręcznie. Obody kołowe sporządzane są zazwyczaj z poszczególnych wykrawanych „dzwon" drewnianych, jedynie „obody" kół o dużej średnicy, gięte są z jednego kawałka drzewa. Przemysł ten posiada również duże znaczenie dla wojska i nie jest rzeczą obojętną dla obronności Państwa, czy będzie wykonywany w sposób fachowy i solidny, czy też zostanie uznany za przemysł wolny, do którego wykonywania umiejętność zawodowa nie jest wymagana.

W tym stanie rzeczy Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. uchwala:

wyrazić w Ministerstwie Przemysłu i Handlu opinię, że przemysł polegający na gięciu obodów kołowych wchodzi w zakres czynności objętych rzemiosłem kołodziejskim.

OKREŚLENIE KWALIFIKACJI PRAWNO-PRZEMYSŁOWYCH ZAROBKOWOŚCI POLEGAJĄCEJ NA SZLIFOWANIU SZKIEŁ I LUSTER.

Na zapytanie Ministerstwa P. i H. czy wykonywanie szlifowania szkieł i luster należy traktować, jako przemysł rzemieślniczy w rozumieniu art. 142 ust. 1 prawa przemysłowego, a mianowicie szlifowanie szkieł i luster, czy jako przemysł wolny, Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych postanowił wyrazić opinię treści następującej:

„W związku z wyjaśnieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 17 czerwca 1931 r. Nr. PA. 2216, udzielonego Urzędowi Wojewódzkiemu w Brześciu, myśl którego wprawianie szkła w ramy czy lustra, szlifowanie szkła i umocowywanie go w ramach należy do zakresu uprawnień rzemieślników szklarskich stwierdzić należy, iż jest rzeczą obojętną, czy wyroby szklarskie wymagają oprawienia w ramy, czy też mają być użytkowane w sposób takiego oprawienia w ramy, czy też mają być użytkowane w sposób takiego oprawienia nie wymagający. Rzemiosło szklarskie obejmuje zarówno szlifowanie szyb lustrzanych, wzorów rżniętych na szkle oraz wyrób (podlewanie) luster, jak i krojenie, dopasowywanie i oprawianie szkła w ramy. Aczkolwiek zdarza się, że rzemieślnicy szklarscy specjalizują się ze względów koniunkturalnych bądź w dziale szlifierskim, bądź też w dziale oprawiania szkła w ramy, nie mniej jednak oba te działy są ze sobą związane i wchodzą w zakres rzemiosła szklarskiego".

PRZEDŁUŻENIE FERII PRZED ZIELONYMI ŚWIĄTKAMI W SZKOŁACH DOKSZTAŁCAJĄCYCH ZAWODOWYCH.

Na skutek wystąpienia izby rzemieślniczej w Toruniu i na podstawie opinii pozytywnej większości izb rzemieślniczych Zarząd Związku Izb postanowił:

„Zwrócić się do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z prośbą o zmianę § 4 zarządzenia z dnia 7 lipca 1937 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 5/37, poz. 121) o organizacji roku szkolnego w zawodowych szkołach przemysłowych i dokształcających przez zmianę zdania: Ferie zimowe i wielkanocne w szkołach dokształcających" — na: Ferie zimowe, (Bożego Narodzenia) **zielonych** świątek i wielkanocne w szkołach dokształcających rozpoczynają się o tydzień wcześniej, niż w szkołach przemysłowych, kończąc się jednocześnie z końcem ferii w tych szkołach."

UPRAWNIENIE CECHÓW DO ZAWIERANIA UMÓW ZBIOROWYCH.

Ministerstwo P. i H. ok. 66 z dn. 16.XI.1936, przyznało cechom prawo do zawierania umów zbiorowych.

W związku z negatywnym stanowiskiem jednej z izb rzemieślniczych, co do uprawnień cechów do zawieranie umów zbiorowych, Zarząd Związku Izb Rzem. zwrócił się do wszystkich izb rzemieślniczych o wyrażenie stanowiska w tej sprawie.

Większość izb uznała uprawnienie cechów do zawierania umów za korzystne dla rzemiosła, potwierdzając stanowisko Związku Izb w tej sprawie.

UDZIAŁ W SAMORZĄDZIE RZEM. PRZEDSTAWICIELI POWIATÓW, KTÓRE W DN. 1.IV.1938 R. PRZYDZIELONE ZOSTANĄ DO WOJEW. POZNAŃSKIEGO, POMORSKIEGO ORAZ WARSZAWSKIEGO.

Zarząd Związku Izb Rzem. uznając, że w zasadzie nie jest rzeczą konieczną, by granice poszczególnych izb rzemieślniczych pokrywały się z granicami województw, przed wypowiedzeniem wiążącej opinii w sprawie udziału w Radach izb przedstawicieli powiatów, które z dniem 1 kwietnia zostaną przydzielone do województw będących dotąd terenem działania innych izb, uznał za konieczne zebranie szczegółowych opinii zainteresowanych izb opartych na informacjach organizacji rzem. zainteresowanych powiatów.

(Ponadto na tymże posiedzeniu Zarząd Związku Izb Rzem).

a) zaznajomił się z projektem przepisów terminatorskich przesłanych Związkowi do zaopiniowania przez Ministerstwo P. i H., wprowadzając doń niezbędne poprawki i uzupełnienia.

b) na zapytanie Izby rzem. w Poznaniu o ustosunkowaniu się do kursów kroju i szycia opartych na eksploatacji przyrządów opatentowanych, Zarząd postanowił powiadomić wszystkie Izby o negatywnym ustosunkowaniu się Związku Izb do tego rodzaju kursów, gdyż jak to według posiadanych przez Związek Izb informacji kursy tego rodzaju mające formalnie na celu stosowanie w praktyce odpowiednich przyrządów, opatentowanych ułatwiających krój, faktycznie prowadzą kursy kroju i szycia z pominięciem obowiązujących przepisów o zakładach naukowych.

Opinię Związku Izb Rzem. podzieli Ministerstwo Spraw Wew., które w piśmie okólnym z dn. 23.VIII.1937 r. do panów wojewodów i Komisarza Rządu na m. st. Warszawę nakazuje zamykanie tego rodzaju kursów i pociągnięcie winnych organizowania i prowadzenia tego rodzaju kursów do odpowiedzialności karnej.

c) po zaznajomieniu się z pismem Ministerstwa W. R. i O. P. z dn. 27.XI.1937 r. L. Dz. P. — 6.985/37 Zarząd Związku Izb postanowił zgłosić do Ministerstwa W. R. i O. P. wniosek o wyrażenie zgody na zwolnienie od obowiązku uczęszczania do dokształcającej szkoły zawodowej terminatorów posiadających wykształcenie w zakresie gimnazium, względnie sześciu klas gimnazium starego typu, o ile opiekunowie takich terminatorów złożą pisemne zobowiązanie do złożenia przez terminatorów egzaminów z przedmiotów zawodowych w zakresie dokształcającej szkoły zawodowej przed terminem ukończenia praktyki terminatorskiej.

d) w związku z zapowiedzią p. V.-Premiera i ministra skarbu inż. E. Kwiatkowskiego zło-

żoną w Sejmie przy okazji omawiania budżetu na r. 1938/39, o wprowadzeniu małej reformy podatkowej, która m. inn. polegać będzie na zniesieniu od dnia 1.I.1939 r. świadectw przemysłowych, w zamian których wprowadzone będą karty rejestracyjne, uniezależnione od liczby zatrudnionych, Zarząd Związku Izb postanowił zwrócić się do Ministerstwa Skarbu o umorzenie kar i zaległości, wynikających z tytułu przekroczenia liczby zatrudnionych dozwolonej dla poszczególnych kategorii świadectw przemysłowych.

e) następujący przedstawiciele Związku Izb Rzem. zostali delegowani:

1) do Sekcji Przemysłowej Komitetu Finansowo-Wywoz. Rady Handlu Zagranicznego: p. Z. Ehrenberg kier. Wydz. Ekon.-Prawn. Z. I. R. wzamian p. R. Jaszczołta, który z przyczyn natury służbowej zgłosił rezygnację.

2) Do Kom. Morsk. R. H. Z. p. St. Fijalskiego ref. Wydz. Ek.-Prawn. Z. I. R.

II.

W dn. 9 grudnia 1937 r. odbyło się 49 posiedzenie Zarządu Związku Izb Rzem., poświęcone rozpatrzeniu rozporządzenia Ministerstwa P. i H. z dn. 27 listopada 1937 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Opieki Społecznej w sprawie określenia istotnych cech przemysłu ludowego, domowego i pracy chałupniczej, jako zatrudnień zarobkowych, wyłączonych z pod przepisów prawa przemysłowego i zatwierdzeniu projektu uzgodnionej opinii w sprawie nowelizacji prawa przemysłowego przygotowanego dla dyskusji na Radę Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Zarząd Związku Izb szczegółowo rozpatrzył sytuację jaka się może wytworzyć z powodu wydania rozporządzenia zmieniającego istotne cechy przemysłu domowego i pracy chałupniczej. W szczególności podkreślono, że rozszerzenie pojęcia przemysłu domowego odnosi się nie tylko do rolników, ale wogóle do wszystkich mieszkańców gmin wiejskich, co wprowadza b. nie korzystny stan dla rzemiosła.

Mogą wobec tego zdarzać się wypaki, że zupełnie podobne warsztaty położone w miastach będą uważane za rzemieślnicze, podczas gdy położone we wsiach i małych miasteczkach będą zwolnione z pod przepisów prawa przemysłowego, stwarzając w ten sposób poważne zastępy konkurentów dla rzemiosła miejskiego.

W dyskusji zwrócono uwagę, że przy wydawaniu tego rozporządzenia nie wzięto pod uwagę zastrzeżeń jakie swego czasu Związek Izb Rzem. wysunął.

W szczególności Związek Izb stoi na stanowisku, że wobec prac nad nowelizacją prawa przemysłowego nie było potrzeby wydania tego rozporządzenia.

Po szczegółowej dyskusji Zarząd powziął w tej sprawie jednomyślną uchwałę, treść której oraz rozporządzenie wzmiankowane podajemy na str. 2-ej.

Zarząd Związku Izb po zreferowaniu przez Kier. Wydz. Ekon.-Prawn. Z. Ehrenberga opinii poszczególnych Izb Rzem. i szczegółowej dyskusji uchwalił odpowiednie wytyczne na umożliwienie powzięcia jednolitej opinii przez cały Samorząd Gospodarczy Rzemiosła, odnośnie zmian przepisów praw przemysłowego w odniesieniu do rzemiosła.

Przyjęte na posiedzeniu projekt wytycznych wraz z zestawieniem opinii Izb Rzem. Zarząd uchwalił przesłać członkom Rady Izb Rzem. i dyrektorom Izb Rzem., ustalając datę posiedzenia Rady Związku Izb Rzem. R. P. na dzień 20 grudnia r. b. godz. 10-ta rano w lokalu Izby Rzem. w Warszawie.

Sejmik Rzemiosła Wielkopolskiego

Zapowiedziany Sejmik Rzemiosła Wielkopolskiego z udziałem delegatów z całej Polski odbył się dnia 21 listopada r. b. w Poznaniu.

W Sejmiku wzięli udział przedstawiciele Związków Cechów, Cechów, Towarzystw Przemysłowo-Rzemieślniczych, Oddziałów Wielkopolskiego Związku Rzemieślników Chrześcijan, oraz przedstawiciel rzemiosła chrześcijańskiego z województw centralnych, a szczególnie wschodnich.

*

Obrady Sejmiku poprzedziła uroczysta msza święta.

Po mszy św. przedstawiciele władz, rzemiosła oraz poczty sztandarowe, udali się do Domu Rzemieślniczego, gdzie w pięknie odnowionej sali reprezentacyjnej gromadzili się już tłumnie przedstawiciele rzemiosła chrześcijańskiego z całej Polski.

Obrady Sejmiku zagaił o godz. 11-ej przy ponad tysiącem osób wypełnionej sali, prezes Zarządu Głównego Wielkopolskiego Związku Rzemieślników Chrześcijan p. Wojciech Sobczak, witając obecnych przedstawicieli władz, społeczeństwa, prasy rzemieślniczej i codziennej oraz licznie zgromadzoną brać rzemieślniczą.

W przemówieniu swym podkreślił, że Sejmik ma być wyrazem powszechnego dążenia w kierunku unarodowienia rzemiosła polskiego, jego podniesienia gospodarczego oraz konsolidacji

Po przemówieniu p. prezesa Sobczaka, wybrano jednomyślnie marszałkiem Sejmiku Pre-

zesa Poznańskiej Izby Rzemieślniczej p. Władysława Zakrzewskiego.

Po ukonstytuowaniu się Prezydium Sejmiku, nastąpiło składanie życzeń przez obecnych przedstawicieli władz i rzemiosła.

Jako pierwszy zabrał głos dyrektor Departamentu Przemysłu i Rzemiosła p. Wierusz-Kowalski. P. Dyr Wierusz-Kowalski wskazał na wielką rolę rzemiosła w gospodarce ogólnej, a przedewszystkiem na jego zdolność wchłaniania rąk roboczych w Polsce.

Do spełnienia jednak swych zadań, — mówił p. Dyr. W. Kowalski — potrzeba rzemiosłu właściwych form prawnych w postaci należytej ustawy przemysłowej. Na tym odcinku rzemiosło wygrało pierwszy etap walki przez zdecydowaną opinię prasową i społeczną. Rzemiosło czekają jednak jeszcze dwa etapy walki, a mianowicie o znalezienie właściwych form oraz późniejsze ich wykonanie.



Prezydium Sejmiku Rzemiosła Wielkopolskiego

Po następnych przemówieniach powitalnych wygłoszonych przez ks. kanonika Zborowskiego, dr. Hempowicza, prezydenta miasta Więckowskiego i inych, zabrał głos prezes Związku Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijan w R. P. poseł Antoni Snopczyński.

„Słusznie — mówił p poseł Snopczyński — wspomniał p. prezes Sobczak, że rzemiosło stoi wobec ważnych zagadnień. Mówiąc to miał na myśli ustawę przemysłową, która w naszych warunkach neustabilizowanych, nie odpowiadała ani warunkom ogólnym, ani też rzemiosłu.

Rzemieślnicy po wprowadzeniu nowych norm przez nowelizację ustawy przemysłowej w roku 1934, niezbyt dobrze się czuli. Czekali jednak w nadziei, że życie się zmieni i że normy te się ułożą. Okazało się jednak, że te nadzieje zawiodły. Dlatego też rzemiosło uchwaliło tezy, w jakim kierunku normy te powinny być zreformowane. W roku bieżącym został złożony do laski marszałkowskiej projekt nowelizacji ustawy przemysłowej, uzgodniony przez całe rzemiosło chrześcijańskie w Polsce. Przez cały rok rzemiosło zastanawiało się nad znalezieniem właściwego rozwiązania kwestji znowelizowania prawa przemysłowego w taki sposób, by uwzględniało ono nietylko interes rzemiosła, lecz również interes Państwa. Dzisiejszy Sejmik ma również na celu przedyskutowanie tego projektu i przesłanie swych uwag tym czynnikom, które bęlą decydować o przyszłej ustawie przemysłowej".

W dalszym ciągu swego przemówienia p. poseł Snopczyński przedstawił pokrótce najważniejsze zagadnienia rzemiosła, a mianowicie:

Sprawę organizowania się w cechach i branżowych związkach cechów, oraz sprawę samoistnego wykonywania rzemiosła i kształcenia terminatorów wyłącznie przez mistrzów.

Po zakończeniu przemówień i odczytaniu depesz wygłosili referaty prezes Rady Związku Wł. Zakrzewski, prezes W. Sobczak i radca Izby Rzem. w Poznaniu p. K. Gadebusch.

Po przerwie obiadowej odbyła się dyskusja nad wygłoszonymi referatami, po czym powzięto rezolucje:

W skład prezydium weszło 33 osoby.

Doniosłe znaczenie Sejmiku Rzemiosła Wielkopolskiego zobrazują powzięte rezolucje:

W SPRAWACH GOSPODARKI RZEMIOSŁA.

I.

Na terenie woj. poznańskiego, w niektórych zwłaszcza zawodach, daje się odczuwać nadmiar wykwalifikowanych sił rzemieślniczych, zmuszających rzemiosło tutejsze do szukania egzystencji w innych województwach Rzeczypospolitej. Ekspansja rzemiosła wielkopolskiego do tych województw ma na celu znalezienie lepszych warunków bytowania, jak również i stopniowe przejmowanie w chrześcijańskie posiadanie tych warsztatów pracy, które obecnie znajdują się w rękach obcych elementów, co z punktu widzenia ładu i bezpieczeństwa w Państwie Polskim, posiada ogromne znaczenie. Do zrealizowania tych zamierzeń potrzebne jednak są rzemiosłu wielkopolskiemu środki finansowe w postaci kredytów bezprocentowych, długoterminowych. Stąd przyznanie rzemiosłu wielkopolskiemu kredytów osiedleńczych, długoterminowych jest koniecznością.

II.

Dalszym postulatem jest sprawa kredytów długoterminowych na potrzeby produkcyjne i inwestycyjne. Obecnie przyznawane kredyty rzemiosłu przez Bank Gospodarstwa Krajowego na ten cel, są niedogodneze względu na trudność w ich uzyskaniu i zbyt krótki okres czasu, w którym kredyty te muszą być spłacone. Usunąć te niedomagania mógłby jedynie kredyt długoterminowy, rozłożony na dogodne spłaty w ciągu co najmniej 5 lat.

III.

Trzecia rezolucja domaga się realizacji regionalnego planu inwestycyjnego, a przede wszystkim budowy szkoły dokształcającej w Poznaniu, celem podniesienia kwalifikacji zawodowych młodych mistrzów i czeladzi, a to by przez podniesienie zawodowego poziomu rzemiosła podnieść wytwórczość produktów, które sprowadzamy z zagranicy oraz by wyeliminować konieczność sprowadzania zagranicznych fachowców.

IV.

Sprawa przetargów i dostaw publicznych jest stałą bolączką rzemiosła. Stąd sejmik apeluje gorąco do wszystkich instytucyj państwowych i samorządowych, aby przy rozpisywaniu przetargów i dostaw, brano pod uwagę, by: powierzać dostawy i prace tylko samoistnym rzemieślnikom, którzy płacą rzetelnie podatki i świadczenia socjalne i dają zatrudnienie zastępom pracowników, przyczyniając się tym samym do zmniejszenia bezrobocia, oraz by: przy wyborze ofert, oddawać dostawę i pracę tylko temu z pośród stojących do przetargu, który stawia nie najniższą ofertę, a średnią, co jest najlepszą zawsze gwarancją sumienności wykonania zamówień.

V.

W sprawie konsolidacji rzemiosła wielkopolskiego, Sejmik uchwalił, że z racji dzisiejszych ważnych dla rzemiosła okresów kiedy trzeba walczyć o swoje postulaty koniecznym jest silne zespolenie się wszystkich komórek organizacyjnych, istniejących na terenie województwa poznańskiego, w jednej ogólno-branżowej organizacji, jaką jest Wlkp. Zw. Rzemieślników Chrześcijan.

W SPRAWIE NOWELIZACJI PRAWA PRZEMYSŁOWEGO.

W sprawie nowelizacji prawa przemysłowego Sejmik stwierdził, że w szczególności rzemiosło polskie domaga się: 1) ustalenia nie cierpiącej wyjątków zasady, że samoistne rzemiosło uprawiać może jedynie rzemieślnik z dyplomem mistrza, 2) ustalenia niecierpiącej wyjątków zasady, że uczniów rzemieślniczych kształcić może jedynie rzemieślnik z dyplomem mistrza. 3) udzielenia rzemiosłu polskiemu jak najdalej idącej ochrony przed inwazją wielkiego przemysłu fabrycznego, 4) nadania możności Cechom rzemieślniczym jednobranżowym, wyposażonym, w rozległe uprawnienia gospodarcze, zawodowe, społeczne i inne, organizowanie się w nadrzednych organizacjach jednobranżowych obejmujacych w razie potrzeby całą Rzeczpospolitą, 5) włączenia czeladzi rzemieślniczej do wielkiej rodziny rzemiosła i ustalenia zasady organizowania się czeladzi jedynie w autonomicznych kołach przy Cechach rzemieślniczych.

Rzemiosło polskie stwierdza, że te wymienione postulaty ujmuje projekt, złożony imieniem całego rzemiosła polskiego przez posła Snopczyńskiego do laski marszałkowskiej w Sejmie i dlatego rzemiosło polskie domaga się realizacji tego projektu.

W SPRAWI ZJEDNOCZENIA ORGANIZACYJNEGO RZEMIOSŁA WIELKOPOLSKIEGO.

Siła organizacyj rzemieślniczych, tak konieczna zwłaszcza w dzisiejszych czasach depresji gospodarczej, w jakich znalazło się rzemiosło, polega na jak największem skupieniu się wszystkich komórek organizacyjnych rzemiosła, które dopiero w połączeniu i w oparciu o jedną silną organizację ogólnobranżową, stworzyć mogą siłę, zdolną wywalczyć rzemiosłu to, czego w słusznych swych postulatach jako silny odłam gospodarczy w Polsce się domaga.

Zważywszy powyższe, Sejmik Rzemiosła Wielkopolskiego stwierdza, że do skutecznego zrealizowania postulatów rzemiosła chrześcijańskiego, koniecznem jest silne zespolenie się wszystkich komórek organizacyjnych, istniejących na terenie woj. poznańskiego w jednej ogólnej organizacji rzemieślniczej.

Zjednoczenie organizacyjne chrześcijańskiego rzemiosła polskiego musi być przeprowadzone z całkowitem uprawnieniem wszystkich jednoczących się organizacyj, czy Cechów, oraz przy doborze władz i ludzi nieposzlakowanego charakteru, odwagi przekonań, zdolnych do obrony interesów polskiego i chrześcijańskiego rzemiosła i sprawom rzemiosła, a nie własnym osobistym ambicjom w pełni oddanych.

W SPRAWIE UMÓW ZBIOROWYCH Z PRACOWNIKAMI W RZEMIOŚLE.

Sejmik Rzemiosła Wielkopolskiego, zgromadzony w dniu 21 listopada 1937 r. w Poznaniu z udziałem przedstawicieli rzemiosła chrześcijańskiego z całej Polski, rozpatrując sprawę umów zbiorowych z pracownikami w rzemiośle stwierdza, że:

1) zatargi na tle umów zbiorowych z pracownikami rozpatrywane są w ramach ustawodastwa socjalnego, brak zaś zupełnie w tym względzie reprezentacji czynników gospodarczych;
2) władze naczelne w Państwie naszem po przez różne zarzadzenia restrykcyjne dażą do ogólnej deflacji, po przez obniżkę cen, gdy tymczasem Inspektorowie Pracy prowadzą odmienną politykę, domagając się niejednokrotnie nadmiernych zarobków dla pracowników rzemieślniczych, nie stojących w żadnej proporcji do zarobków rzemieślniczych warsztatów pracy.

Zważywszy powyższe Sejmik Rzemiosła Wielkopolskiego domaga się:

1) dopuszczenia czynnika gospodarczego przy rozpatrywaniu zatargów z pracownikami z głosem decydującym;
2) spowodowania, aby zatargi zbiorowe z pracownikami rzemieślniczemi odbywały się pod egidą właściwych Izb Rzemieślniczych;
3) wpłynięcia na Inspektorów Pracy, by w urzędowaniu swoim jedynie kierowali się przede wszystkim względami sytuacji gospodarczej, w jakiej znajdują się rzemieślnicze warsztaty pracy.

REZOLUCJA OGÓLNA.

Rzemiosło oświadcza, że podejmując akcję wzmożenia organizacyjnego polskich sił rzemieślniczych, pragnie w wszelkich poczynaniach Rządu w stosunku do siebie widzieć tendencje jasne i wyraźne ku umocnieniu i wzmożeniu polsko-chrześcijańskiego stanu rzemieślniczego. Stąd też uważa, że z cechów wyeliminowany być winien wszelki żywioł, żydowski. A że cechy z swej natury historycznej mają podkład chrześcijański, należy organizacjom żydowskim zabronić używać nazwy „cech".

By jednak rzemiosło polskie mogło silniej uwydatnić znaczenie, moc i swą powagę, Sejmik wzywa: 1) wszystkich rzemieślników polsko-chrześcijańskich do konsolidacji, by w dziedzinie uzdrowienia i umocnienia życia gospodarczego kierować się mogło rzemiosło polskie jednolitą i zgodną wolą; 2) do spełnienia swych zadań przez popieranie wytwórczości krajowej, a w pierwszej linii narodowej.

Unarodowienie bowiem rzemiosła w całej Polsce może tylko być przeprowadzone w zazębieniu o współdziałanie z całym narodem ku wytworzeniu wielkiego wspólnego warsztatu pokrywania potrzeb w polskim handlu.

Sejmik wyraża nadzieję, że społeczeństwo i władze państwowe w zrozumieniu dążeń rzemiosła, będą popierały nie tylko moralnie, ale i materialnie jego wysiłki i pracę, eliminując w ten sposób obce placówki w Państwie.

— o —

OGÓLNO-POLSKI KONGRES PIEKARSTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO W CZĘSTOCHOWIE.

Dnia 7 listopada, odbyły się w Częstochowie obrady Ogólnopolskiego Kongresu Piekarstwa Chrześcijańskiego.

Obrady Kongresu zagaił gen. sekretarz Stowarzyszenia i prezes Oddziału woj. Kieleckiego A. Sadłowski wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta prof. Ign. Mościckiego oraz Marszałka Śmigłego - Rydza. Okrzyk ten powtórzono trzykrotnie — po czym orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie powitał przedstawicieli władz, podkreślając że kongres ma wypowiedzieć swoje credo w najżywotniejszych sprawach zawodowych.

Po przemówieniu, prezes A. Sadłowski zaprosił prezesa Zarządu Głównego Stowarzyszenia Br. Magierę o objęcie przewodnictwa Kongresu.

Po odczytaniu porządku obrad wygłosili powitalne przemówienia: przedstawiciel Ministerstwa P. i H. nacz. Chrzanowski, wojewody kieleckiego starosta Rozmarynowski, w imieniu samorządu rzemieślniczego, wszystkich prezesów izb rzemieślniczych poseł A. Snopczyński, imieniem prezydenta miasta Częstochowy mgr. Soiński, oraz prez. izb. rzem. w Kielcach p. Balcer.

Po przemówieniach powitalnych wygłosili referaty, prezes A. Sadłowski, prezes Br. Magiera, p. Wł. Witkowski. Po szczegółowej dyskusji, jaka rozwinęła się nad wygłoszonymi referatami zabrał głos sekretarz gen. p. A. Sadłowski. Reasumując poruszone problemy iż wyznaczanie cen chleba i koszta produkcji rujnują piekarstwo;

ustawy regulujące ceny winny być zniesione lub każdorazowo ceny uzgadniane z organizacjami;

żądanie odżydzenia piekarstwa i przestrzeganie ustaw o pracy i handlu w niedzielę i święta; konieczność kredytów celem stworzenia spółdzielni zakupu mąki, postawił wniosek, aby — ze względu na termin odjazdu pociągów — zamiast redagowania i uchwalania rezolucji — Kongres powziął generalną uchwałę, udzielającą Zarządowi Głównemu Stowarzyszenia całkowitych, szerokich pełnomocnictw do przedstawienia właściwym władzom, w imieniu Kongresu, wszystkich postulatów piekarstwa chrześcijańskiego, zarówno dotyczących spraw gospodarczo-zawodowych, jak i ustrojowych oraz domagania się ich realizacji.

Uznawszy słuszność wniosku — Kongres uchwalił pełnomocnictwa dla Zarządu Głównego, upoważniając go również do zgłoszenia projektu nowelizacji prawa przemysłowego w Min. Przemysłu i Handlu.

19 grudnia — jednodniowa zbiórka pieniężna na bezrobotnych i ich dzieci.

Z Izby Lwowskiej

NOWY PREZES IZBY RZEMIEŚLNICZEJ.

Pan Minister Przemysłu i Handlu, przyjął do wiadomości dokonany wybór p. inż. Tadeusza Tyrowicza na stanowisko Prezesa Izby Rzemieślniczej we Lwowie, opróżnione na skutek rezygnacji poprzedniego Prezesa p. Gustawa Pammera.



Pan inż. Tadeusz Tyrowicz
prezes I. R. we Lwowie

Inż. Tadeusz Tyrowicz, urodził się we Lwowie, dnia 24 sierpnia 1893 r.

Po ukończeniu szkoły realnej we Lwowie, studiował w latach 1910—1914 na Politechnice Lwowskiej i uzyskał w r. 1922 dyplom inżyniera komunikacji na politechnice Lwowskiej.

W sierpniu 1914 jako ochotnik rozpoczął służbę w Legionach Polskich i przeszedł całą kampanię Legionów. W lutym 1918 r. internowany był w Huszt na Węgrzech. Od listopada 1918 r. służył czynnie w Wojsku Polskiem w formacjach łączności, awansując kolejno do stopnia majora. W r. 1930 jako szef Inżynierii DOK Lwów, został zwolniony na własną prośbę i objął firmę: Zakłady kamieniarskie L. Tyrowicz we Lwowie.

Posiada liczne odznaczenia jak Krzyż Niepodległości, Krzyż Walecznych, Złoty Krzyż Zasługi i inne.

W organizacjach rzemieślniczych pracuje od roku 1930 do chwili obecnej, biorąc żywy udział w pracy społecznej, specjalnie na odcinku rzemieślniczym.

Z Izby Wileńskiej

RZEMIOSŁO CHRZEŚCIJAŃSKIE WOJEWÓDZTWA WILEŃSKIEGO NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.

W dniu 27 b. m. wieczorem w sali konferencyjnej Izby Rzemieślniczej odbyło się pod przewodnictwem Starszego Cechu Stolarzy, Bednarzy i Tapicerów p. Michała Oszurko zebranie, poświęcone zorganizowaniu Wojewódzkiego Rzemieślniczego Komitetu Funduszu Obrony Narodowej. W zebraniu poza liczną rzeszą rzemieślników udział wzięli pp. Ksiądz Mościcki, Poseł Stanisław Hermanowicz oraz Dyrektor Izby Rzemieślniczej Alojzy Niemiec.

Po wygłoszeniu kilku okolicznościowych przemówień przez przedstawicieli rzemiosła, których treść była nacechowana troską o wzmocnienie obronności granic Rzeczypospolitej przed wrogami z zewnątrz utworzono Komitet Wykonawczy, do którego weszli wszyscy obecni oraz starsi cechów i prezesi związków rzemieślniczych z Wilna i powiatów województwa wileńskiego. Ponadto wybrano Prezydium Komitetu Wykonawczego w składzie: Prezes Michał Oszurko, Vice-Prezes Wiktor Jankowski, Skarbnik — Ludwik Knapik, Sekretarz — Dyrektor Alojzy Niemiec, oraz członkowie: Prezes Izby Rzemieślniczej Władysław Szumański, Poseł Stanisław Hermanowicz, Ksiądz Mościcki, Stanisław Wiśniewski i Władysław Zubowicz.

Prezydium Komitetu Wykonawczego postanowiło przystąpić natychmiast do intensywnej akcji zbierania na F. O. N. za pomocą list składek, rozesłanych do wszystkich organizacyj rzemieślniczych w województwie wileńskim. Zebrane pieniądze będą przekazywane na konto czekowe P. K. O. Nr. 700.137 Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu w Wilnie, z zaznaczeniem, że kwota przesłana jest na F. O. N. Wojewódzkiego Komitetu Rzemiosła Chrześcijańskiego.

Zaznaczyć należy, że już w czasie zebrania kilkunastu z pośród obecnych na sali rzemieślników zadeklarowało na rzecz F. O. N. kwotę zł. 1.300.—. Fakt ten świadczy najwymowniej o dobrym zrozumieniu przez Rzemiosło Ziemi Wileńskiej, potrzeb Państwa w dziedzinie obronności.

POTRZEBNY CZARNY DĄB.

Biuro Organizacyjno-Handlowe Rzemiosła przy Izbie Rzemieślniczej podaje do wiadomości, że poszukiwany jest czarny dąb w każdej ilości. Zgłoszenia należy kierować do B. O. H. R. przy Izbie Rzemieślniczej w Wilnie, ul. Gdańska 6.

Artykuł do dyskusji

Możliwości Rozwojowe Polskiego Rzemiosła Kuśnierskiego i Farbiarskiego

Polskie rzemiosło kuśnierskie i farbiarskie posiada w chwili obecnej możność wejścia na futrzarskie rynki światowe i zajęcia na nich korzystnej pozycji. Nie chcemy przez to powiedzieć, że w tych gałęziach rzemiosła dzieje się dobrze, bo w rzeczywistości jest zupełnie odwrotnie, ale jak już powiedzieliśmy istnieje możliwość zmiany sytuacji i doprowadzenia tych rzemiosł do stanu kwitnącego.

Na widoki poprawy składa się kilka przyczyn, które w sumie wytwarzają sytuację niezwykle dogodną dla eksportu produkcji wymienionych rzemiosł. Najważniejszą z tych przyczyn jest panujący obecnie na rynkach futrzarskich chaos, wywołany zanikiem niemieckiego handlu eksportowego, który dotąd bezkonkurencyjnie przodował. Stało się to wskutek ograniczeń walutowych i wwozowych. Stanowisko Lipska przejął częściowo Londyn (w dziale skór surowych), gdzie obecnie koncentruje się handel futrami surowymi. Dawne stanowisko Niemiec stara się zdobyć Francja i chociaż może importować towary bez pozwoleń przywozu i prawie bez cła, czyni to jednak z małym sukcesem z przyczyny złego położenia geograficznego (oddalenia od krajów północnych i południowo-wschodnich Europy) i braku nowoczesnych urządzeń wyprawialni i farbiarni futer oraz wyszkolonego fachowo personelu.

Wszystkie te warunki, których brak wymienionym krajom posiada Polska.

Przede wszystkim więc posiada idealne do tego celu położenie geograficzne, dozwalające na utrzymanie bezpośredniego kontaktu handlowego z wielkimi rynkami surowca futrzarskiego, następnie znakomicie urządzone farbiarnie i garbarnie oraz doskonale wyszkolony personel techniczny, t. j. rzemieślników garbarzy i kuśnierzy.

Śmiało można powiedzieć, iż Polska jest dziś jedynym krajem, który mógłby zastąpić niemiecki eksport futrzarski na rynkach światowych.

Ponieważ jednak nie ma rzeczy bez „ale", więc i w tym wypadku, aby to mogło nastąpić, konieczne są ułatwienia ze strony Państwa. Ułatwienia te polegałyby na zniesieniu cła i wszelkich formalności przywozowych na surowce futrzarskie. Spotkać nas może zarzut, że Państwo na tym straci. Tak jednak nie jest, bo straci na imporcie, ale z nadwyżką i to bardzo znaczną zyska na eksporcie. Jeżeli dodamy do tego pracę związaną z przerobem surowca, która zostanie dokonaną w kraju i za którą zapłaci zagraniczny importer, to widzimy wyraźnie, że w rezultacie dochód skarbu Państwa się zwiększy, bo zwiększą się proporcjonalnie do obrotu opłaty i podatki.

Dla zilustrowania naszego dowodzenia dodamy, że cena uzyskiwana za przerobiony artykuł, gotowy do eksportu, jest o 120% wyższą od ceny surowca importowanego, a jeżeli chodzi o odpadki skór futrzanych przerobione w kraju i zeszyte w błamy, cena eksportowa jest wyższą o 400%. Uwagi nasze zawarte w tym krótkim artykule mają na celu podjęcie starań o rozwiązanie tego zagadnienia.

Niewątpliwie do naszego głosu, przyłączą się inne głosy zainteresowanych tą dziedziną pracy i korzystając z gościnnych łamów „Rzemiosła" dorzucą cenne uwagi do naszych spostrzeżeń.

M. S.

---

19 grudnia—zbiórka pod hasłem: „Pomoc bezrobotnym, gwiazdka—dzieciom".

RÓŻNE

Ś. P. PIOTR JAKUBOWSKI

W dniu 25 listopada 1937 r. zmarł w następstwie nieszczęśliwego wypadku ś. p. Piotr Jakubowski, prezes izby rzem. w Toruniu, członek Rady Związku I. R.

Ś. p. Piotr Jakubowski urodził się 29.VI 1890 r. w Rakowie w Wielkopolsce. Naukę zawodową odbył w latach 1909—1911 r. Egzamin czeladniczy złożył w r. 1914. Egzamin na mistrza murarsko-ciesielskiego w r. 1925.

W r. 1929 wybrany do Zarządu Izby Rzem., objął prezesurę izby i zatrzymał ją w dwuch kolejnych kadencjach aż do ostatniej chwili swego życia. Na tym odpowiedzialnym stanowisku konsekwentnie utrzymał linię postępowania, która pozwoliła rzemiosłu pomorskiemu okrzepnąć w tradycyjnym jego nastawieniu.

Rzemiosło pomorskie, któremu poświęcał wszystkie swe siły miało w nim swego orędownika i pośrednika. Te skromne słowa nie wyczerpują całej działalności Zmarłego.

Jeszcze na długo przed wielką wojną brał udział w działalności niepodległościowej, narażając się na szykany ze strony zaborców.

Ś. p. Piotr Jakubowski brał żywy udział w życiu mieszczaństwa pomorskiego, był radnym miejskim, należał do Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego, zasiadał w komitecie F.O.N., był prezesem Kat. Stow. Czeladzi, wydawał czasopisma, pisywał artykuły. Za wybitne zasługi w rzemiośle został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i odznaką Ministerstwa P. i H.

Cześć Jego pamięci.

ZBIÓRKA NA GWIAZDKĘ DLA DZIECI

Jak zapowiada Komitet Pomocy Zimowej dnia 19 grudnia w całym państwie odbędzie się powszechna zbiórka świąteczna. Kilka dni świąt Bożego Narodzenia, stawiają przed Komitetem szczególnie trudne zadania. W te dni, kiedy ogromna większość obywateli świętuje, starając się spędzić czas, odpowiednio do swych możliwości, naprzyjemniej, nie można pozostawić swemu losowi tych, którym w te dni grozi zimno i głód. Zapomnienie o nich oznaczało by niedocenianie moralnej strony akcji pomocy, która przecież ma ludzi podtrzymać nie tylko materialnie, ale i na duchu.

Dla tego koniecznością jest roztoczyć troskliwą opiekę nad rodzinami bezrobotnych, dać im dostateczną ilość żywności i opału, pomyśleć o ciepłym odzieniu i obuwiu dla dzieci, o jakichś łakociach dla nich. Dbając szczególnie o dzieci, dodamy otuchy i wiary w lepsze jutro rodzicom.

Do spełnienia tego zadania konieczne są specjalne, poza normalnym miesięcznym budżetem, środki finansowe. Musi ich być tyle, aby starczyło dla wszystkich bezrobotnych. Będą więc w dniu zbiórki zmobilizowane wszystkie zrzeszenia młodzieży i byłych wojskowych do zbierania datków. Udział w kweście wezmą wyłącznie przedstawiciele społeczeństwa.

W ostatnią niedzielę przed świętami, — 19-go, wszyscy będą robili zakupy świąteczne. Parę groszy nie uszczupli tych zakupów. Dla każdego zaś bezrobotnego będzie jednak moralną pociechą to, że u każdego wracającego do domu z paczkami zobaczy żetonik — znak, że ten człowiek przyczynił się swym datkiem do tego, żeby i bezrobotni mieli „gwiazdkę"!

Rzeczą ogromnego, moralnego znaczenia byłoby także i to, gdyby u nas, podobnie jak się to gdzie indziej dzieje, przedstawiciele najwyższych władz wzięli czynny udział w zbiórce. Na ulicach Stolicy powinni się ukazać z puszkami pp. ministrowie z tak popularnym premierem na czele, komisarz rządu, prezydent miasta, — na prowincji pp. wojewodowie, starostowie, burmistrze. Przykład z góry zachęci i pociągnie społeczeństwo. Dla bezrobotnych — byłoby to dowodem, że całe społeczeństwo z władzami w pierwszym rzędzie, gorąco bierze do serca ciężkie położenie ludzi, pozbawionych pracy i pragnie im pomóc.

W interesie państwa i społeczeństwa, w interesie wszystkich obywateli bezwzględnie leży, aby z okazji świąt wzrosły uczucia łączności między ludźmi. Nie trzeba dopuścić, aby święta, przez nasze zaniedbanie, podkreślały dobitniej niż w dniu powszednim różnice, jakie istnieją między nami z racji tego, że jeden zarabia, a drugi pracy dostać nie może.

Należy zrobić wszystko, aby dni te nierodziły w duszach ludzkich rozpaczy i zawiści! Szczególniej w duszach dzieci. Dziecko głębiej odczuwa. Wspomnienie bólu pozostaje często na całe życie, paczy charakter, zaważy na ustosunkowaniu do ludzi i zjawisk życia.

W roku ubiegłym Pomoc Zimowa dożywiała 500.000 dzieci. W tym — chce ona roztoczyć opiekę nad 800.000! Teraz trzeba dać „gwiazdkę" wszystkim, których rodzice na to nie mają. Wspomnienie, że tą „gwiazdkę" ono miało od całego społeczeństwa — będzie dla dziecka podwaliną jego późniejszego wychowania obywatelskiego, przyczyni się ono do wyrobienia w nim takiego nastawienia, jakiego wymaga nasza racja stanu.

Nakaz pomocy — płynie z myśli o Jutrze.

WALNY ZJAZD DELEGATÓW FOTOGRAFÓW CHRZEŚCIJAN.

W dniach 15 i 16 listopada 1937 r. w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie przy ul. Miodowej 14 odbył się Walny Zjazd Delegatów Fotografów Chrześcijan

Otwarcie Zjazdu rozpoczęło się o 10 rano uroczystym nabożeństwem, poczym delegaci zebrali się w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan i rozpoczęto obrady.

Porządek obrad obejmował:

1) Zagajenie. 2) Wybór przewodniczącego, sekretarza i członków prezydium. 3) Nowela do prawa przemysłowego. 4) Zjazd i poświęcenie sztandaru na rok 1938. 5) Spółdzielnia. 6) Sprawy organizacyjne zawodowe. 7) Wolne wnioski.

Na wstępie przewodniczący odczytał rezolucję przysłaną z cechu fotografów w Toruniu z walnego zebrania odbytego dnia 18.X.1937 r. w sprawie projektu nowelizacji prawa przemysłowego, gdzie jednogłośnie postanowiono zwrócić się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z gorącym apelem uwzględnienia postulatów Cechu o zaliczenie zawodu fotograficznego do grupy zawodów koncesjonowanych.

Zjazd po dokładnym zapoznaniu się z projektem noweli prawa przemysłowego rozesłanego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu i po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji uchwala:

1) zaprotestować przeciwko zaprojektowanej noweli, która godzi w najistotniejsze podstawy i rozwój naszych warsztatów pracy usuwając zawód fotograficzny z pod ochrony zawodów kwalifikowanych, bowiem oznacza nietylko niechybną ruinę i nędzę tysięcy rodzin, a samo rzemiosło zamiast podnieść moralnie i technicznie, do czego zawsze dążymy, zupełnie spauperyzuje, nawet może godzić w interes samego Państwa, którego wszyscy jesteśmy dziećmi i lojalnymi obywatelami. Ponadto spowoduje brak należytego przygotowania do kadr foto-lotniczych, artylerji, kartografji, policji państwowej, a jak wiadomo z doświadczenia ostatniej wojny fotografi zawodowi byli poszukiwani do powyższych celów.
2) istnienie rzemiosła fotograficznego koncesjonowanego ułatwi władzom należyta kontrolę nad zarządzeniami w sprawie szpiegostwa, w szczególności ochrony w pasie granicznym i jak również demoralizacji przez pornografię;
3) fotografia należy do dziedzin znajomości zawodowych, które wymagają dokładnego przygotowania, o czym świadczy istnienie Państwowej 2-letniej Szkoły Fotograficznej z wymaganym cenzusem szkoły średniej;
4) drukarstwo, litografia i foto-chemigrafia zaliczone zostały w projekcie do zawodów koncesjonowanych, a wszak fotografia jest podstawą tychże zawodów. Dzisiejsza technika postąpiła tak daleko. że można powielać za pomocą procesu fotograficznego szybciej niż litografia.

Zważywszy powyższe Zjazd przeszedł do przeświadczenia, zarówno z punktu widzenia zawodowego jak i obywatelskiego, iż rzemiosło fotograficzne winno być zaliczone do rzemiosł koncesjonowanych.

Powyższą rezolucję Zjazd uchwala doręczyć Panu Ministrowi **Przemysłu i Handlu** przez specjalnie wybraną delegację ze wszystkich dzielnic Polski.

Następnie Starszy Cechu J. Piszczatowski wygłosił referat ilustrując w pięknych słowach historię cechu, jak i przypadającą w roku 1938 stulecie powstania fotografii.

W drugim dniu obrad delegaci z prezesem cechu p. J. Piszczatowskim udali się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu celem przedłożenia swoich postulatów i złożenia rezolucji.

O godz. 13-ej rozpoczęły się dalsze obrady, które zakończono o godz. 16-ej wspólną herbatką.

RZEMIOSŁO NA SZEROKIM ŚWIECIE. *)

NIEMCY.

POPIERANIE ROZWOJU RZEMIOSŁA.

Konsekwencje wojny i inflacji w Niemczech odbiły się najdotkliwiej na położeniu gospodarczym rzemiosła. O ile w przemyśle i rolnictwie poprawa gospodarcza automatycznie wpływa na zmniejszenie bezrobocia, i doprowadzanie produkcji do normalnego poziomu, o tyle w rzemiośle proces ten odbywa się wolniej, ponieważ zależy od czynników, na które ogólna sytuacja gospodarcza wywiera wpływ z mniejszym lub większym opóźnieniem.

Zasobne w środki stare przedsiębiorstwa rzemieślnicze, utrzymały się na powierzchni, chociaż kryzys pochłonął ich rezerwy kapitałowe. Młoda generacja natomiast, w dążeniach do usamodzielnienia się napotyka na niezmierne trudności z powodu braku środków, potrzebnych na uruchomienie przedsiębiorstw.

Aby choć częściowo trudności te przezwyciężyć, Front Pracy podjął prace nad stworzeniem specjalnego funduszu, któryby, opierając się na oszczędnościach rzemieślników, ułatwiał założenia przedsiębiorstwa, pragnącym się usamodzielnić pracownikom rzemieślniczym.

Wszyscy mistrzowie, czeladnicy i terminatorzy będą zobowiązani do posiadania książeczek oszczędnościowych, w których wpłacane oszczędności uwidoczniane będą za pomocą znaczków. Z chwilą, gdy rzemieślnik, po złożeniu egzaminu mistrzowskiego zechce założyć własne przedsiębiorstwo. Front Pracy wypłaci mu sumę jego oszczędności oraz tytułem pożyczki różnice, potrzebną do osiągnięcia kapitału, niezbędnego na urządzenie i uruchomienie zakładu. Oczy

*) Informacje o rzemiośle zagranicą podajemy na podstawie Biuletynu, wydanego w Rzymie przez Międzynarodową Centralę Rzemiosła.

wiście, suma oszczędności mieszcząca się w tym kapitale stanowić będzie drobną stosunkowo pozycję, ale wysokość jej ma być wskaźnikiem zdolności administracyjno-handlowych kandydata do pożyczki.

Pożyczki udzielane będą bezprocentowo i bez zabezpieczenia, w miarę uzasadnionej celowości założenia danego rodzaju przedsiębiorstwa rzemieślniczego wszystkim kandydatom w wieku co namniej 28 lat, żonatym i posiadającym tytuł mistrza. Niezbędnym warunkiem otrzymania pożyczki jest również, aby kandydat miał nienaganną opinię pod względem politycznym i moralnym, a przeszkodę w jej otrzymaniu stanowi, o ile kandydat kiedyś miał ogłoszoną upadłość lub wydane świadectwo ubóstwa.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy uczęszczali do szkoły zawodowej oraz brali udział w ćwiczeniach organizowanych przez Front Pracy. Przedsiębiorstwa zakładane, dzięki pożyczkom Frontu Pracy nie powinny godzić w interesy już istniejących zakładów rzemieślniczych, i dlatego przewidziane jest udzielanie pożyczek przede wszystkim kandydatom, którzy chcą otworzyć zakład rzemieślniczy w nowych koloniach rolnych dla robotników („Sredlungen").

Oddalanie tych kolonij od miast stwarza korzystne perspektywy dla pracy rzemieślniczej. Oprócz urządzenia warsztatu każdy rzemieślnik otrzymać ma mały domek i 600 m.^{2} gruntu, który staje się jego własnością po dwuch latach pracy. W roku przyszłym powstać ma w koloniach rolnych dla robotników 200 nowych zakładów rzemieślniczych.

✱

DANIA.

DUŃSKI INSTYTUT RZEMIEŚLNICZY.

W sprawozdaniu z działalności za rok 1936 duńskiego Instytutu Technologicznego znajdujemy nader interesujące dane co do stanu prac kulturalno - oświatowych na terenie rzemiosła w kraju, którego powierzchnia ma zaledwie 44 tysiące klm.^{2}, a liczba mieszkańców jest również **dziesięciokrotnie** niższa od liczby ludności Polski.

Instytut duński prowadzi dwa rodzaje prac. Po pierwsze — poradnictwo techniczno - zawodowe, które z każdym rokiem cieszy się coraz większą popularnością. W roku sprawozdawczym Instytut udzielił 12.000 porad, głównie rzemieślnikom, zamierzającym założyć własne przedsiębiorstwo. Instytut posiada wielki aparat wydawniczy, gdzie koncentrują się wszystkie wydawnictwa książek z dziedziny rzemiosła i bibliotekę, wyposażoną w 300 czasopism z tej dziedziny z całego świata. Po drugie — działalność oświatową, zorganizowaną w sposób następujący:

1) Kursy dzienne dla mistrzów przyjezdnych z prowincji; czas trwania tych kursów wynosi od 1 do 11 tygodni. W roku 1936 odbyły się 73 kursy z liczbą około 2 tysięcy słuchaczów.

2) Kursy wieczorowe dla słuchaczów z Kopenhagi i najbliższych okolic; czas trwania: jeden lub kilka semestrów (półroczy). Takich kursów urządzono 101 z liczbą przeszło 2.000 słuchaczów.

3) Kursy wędrowne dla rzemieślników, którzy nie mogą opuścić na czas dłuższy swego miejsce zamieszkania. Kursy te, urządzane już od 7 lat miały 6.500 słuchaczów i z każdym rokiem cieszą się większym powodzeniem.

4) Kursy przysposobienia zawodowego dla bezrobotnych, oparte na praktycznej nauce rzemiosła w warsztatach rzemieślniczych. Instytut urządził, przy poparciu finansowym miast, 21 takich kursów w stolicy i 28 na prowincji.

✱

ITALIA.

Organizacje zawodowe przemysłu, rzemiosła, handlu i rolnictwa zorganizowały w Rzymie Krajową Wystawę Włókienniczą. W pawilonie rzemiosła włoskiego wystawiono kolekcje 2.500 wzorów produkcji włókienniczej, wykonanych przy współpracy artystów, z włókien roślinnych, zwierzęcych, sztucznych i mieszanych.

Wystawa, otwarta dn. 18 listopada r. b., w rocznicę „Sankcyj") stanowi przegląd produkcji włókienniczej Italii i wykazuje całkowitą samowystarczalność tego państwa zarówno dla potrzeb obrony kraju, jak i dla normalnej konsumcji.

Niezwykła różnorodność i piękno, wzorów, wytworzonych z włókien sztucznych i mieszanych, służy za środek propagandy, zwłaszcza dla rzemiosła, które dotychczas używało do swych wyrobów przeważnie materiałów z włókien roślinnych i zwierzęcych.

———

ELEKTRYFIKACJA ZAKŁADÓW RZEMIEŚLNICZYCH.

Elektryfikacja zakładów Rzemieślniczych na terenie m. st. Warszawy wchodzi na nowe tory i spodziewać się należy, że wolne dotychczas jej tempo zostanie przyśpieszone. Ułatwieniem powiększenia się użycia siły elektrycznej w warsztatach rzemieślniczych jest rozpoczęta przez Elektrownię Mieską m. stoł. Warszawy akcja instalowania silników elektrycznych na warunkach kredytowych oraz specjalna taryfa dla handlu, przemysłu i rzemiosła, umożliwiająca stosunkowo tanie korzystanie ze światła i siły elektrycznej.

Akcja instalowania silników elektrycznych rozpoczęta będzie z dniem 1 stycznia 1938 r. Każdy zakład rzemieślniczy znajdujący się na terenie Warszawy w zasięgu Elektrowni Miejskiej, będący dotychczas abonentem Elektrowni będzie mógł mieć zainstalowany silnik elektryczny, dostarczony prze Elektrownię na

warunkach kredytowych. Dostarczone będą silniki o mocy do 5 kw. przy napięciu 225 v., wyrobu fabryk „Skoda", „Rohn i Zieliński" i „P. T. E.".

Dokładne warunki kredytowe nie są jeszcze przez Elektrownię Miejską ustalone, w każdym razie będą one tego rodzaju, by umożliwić jak najszerszy wzrost akcji elektryfikacyjnej.

Główne zasady kredytu będą następujące: instalacja silnika następuje po sprawdzeniu zdolności kredytowej właściciela warsztatu przy niewielkiej lub nawet żadnej wpłacie zaliczki gotówkowej. Spłata należności następuje w ratach miesięcznych lub kwartalnych w ilości 10 — 15 zależnie od wartości wstawionego silnika. Przy wartości silnika przekraczającej zł. 1.000.— może zajść możliwość żądania przez Elektrownię weksla gwarancyjnego. Jeśli w czasie spłat za wstawiony silnik abonent przeniesie się poza obręb działania Elektrowni Warszawskiej, cała należność staje się natychmiast wymagalna.

Bliższe szczegóły akcji kredytowej podamy w najbliższym numerze „Rzemiosła".

Co się tyczy specjalnej taryfy dla handlu, przemysłu i rzemiosła, to przedstawia się ona następująco:

TARYFA NA ŚWIATŁO.

1. Taryfa niniejsza obowiązuje w każdym przypadku, gdy Elektrownia dostarcza energii do instalacji, w której choć jeden odbiornik służy do wytwarzania światła bezpośrednio lub pośrednio. Taryfa niniejsza nie dotyczy jednak dostawy energii dla mieszkań prywatnych.

2. Opłaty za dostarczanie energii składają się z dwóch części:

a) z opłaty za zużywaną energię w wysokości:

43 gr. za każdą kilowatgodzinę — za pierwsze kilowatgodziny zużyte w danym miesiącu w ilości określonej wielkością t. zw. pierwszego bloku,

27 gr. za każdą kilowatgodzinę — za całą nadwyżkę energii w tym samym miesiącu, stanowiącą t. zw. drugi blok,

b) z opłaty stałej, niezależnej od ilości zużywanych kilowatgodzin.

Ceny powyższe obejmują 10% podatek od energii elektrycznej łącznie z 25% dodatkiem komunalnym. Odpowiednie ceny bez podatków wynoszą: 42,08 gr. i 24 gr.

Przez „miesiąc" należy rozumieć okres obrachunkowy odpowiadający w przybliżeniu danemu miesiącowi kalendarzowemu.

3. Wielkość pierwszego bloku oraz wysokość miesięcznej opłaty stałej Elektrownia wyznacza na podstawie t. zw. mocy obrachunkowej, zaliczając odbiorce, zgodnie z poniższą tabelą, do jednej z następujących kategorii opłat:

4. Jako moc obrachunkową przyjmuje się sumę nominalnych mocy pobranych wszystkich zainstalowanych odbiorników z pominięciem grzejników oraz drobnych silników o poborze mocy poniżej 0,5 kW. Dla żarówek mniejszych niż 15 watów, pustych gniazd wtyczkowych i oprawek przyjmuje się do obliczeń pobór mocy po 15 watów.

5. Jeżeli w ciągu trwania umowy wielkość mocy obrachunkowej ulegnie zmianie, to zmieni się również i kategoria opłat, zgodnie z tabelą p. 3.

Kategoria opłat	Moc obrachunkowa kW	Pierwszy blok kWh w poszczególnych miesiącach			Miesięczna opłata stała zł
		V—VIII	III. IV. IX. X	I. II. XI. XII	
1	do 0,10	2	3	5	0,55
2	ponad 0,10 „ 0,15	3	5	9	6,55
3	„ 0,15 „ 0,20	4	8	12	0,55
4	„ 0,20 „ 0,25	5	10	15	0,55
5	„ 0,25 „ 0,35	7	14	21	1.—
6	„ 0,35 „ 0,50	10	20	30	1.—
7	„ 0,50 „ 0,70	14	28	42	1,50
8	„ 0,70 „ 1,—	19	38	57	1,50
9	„ 1,— „ 1,3	24	48	72	2.—
10	„ 1,3 „ 1,8	33	66	99	2.—
11	„ 1,8 „ 2,5	45	90	135	2.—
12	„ 2,5 „ 3,5	60	120	180	2,50
13	„ 3,5 „ 5,—	80	160	240	2,50
14	„ 5,— „ 7,—	105	210	315	3,50
15	„ 7,— „ 9,—	130	250	390	3,50
16	„ 9,— „ 12,—	160	320	480	3,50
17	„ 12,— „ 15,—	190	350	570	5,—
Dla odbiorców o mocy ponad 15 kW, jeżeli nie nastąpi specjalne porozumienie, dolicza się za każde następne ro poczęte o kW		50	100	150	2.—

Zwyżka kategorii opłat obowiązuje w zasadzie od miesiąca, w którym nastąpiło powiększenie mocy. W związku z tym odbiorca jest obowiązany zawiadomić Elektrownię bezzwłocznie o każdym powiększeniu instalacji wpływającym na zmianę kategorii opłat i następnie ułatwić pracownikom Elektrowni szczegółowe sprawdzenie tej instalacji.

Jeżeli Elektrownia stwierdzi, że instalacja została powiększona bez jej wiedzy, to będzie miała prawo zastosować w rachunkach wyższą kategorię opłat za 3 miesiące wstecz, nie licząc miesiąca, w którym zostało stwierdzone powiększenie, lub więcej, niż za 3 miesiące, jeżeli stwierdzi, że powiększenie nastąpiło wcześniej.

Zniżka kategorii opłat obowiązywać będzie w zasadzie od okresu następującego po zawiadomieniu Elektrowni przez odbiorcę o zmniejszeniu mocy, jeżeli jednak w przeciągu dalszych 9-iu miesięcy nastąpiłaby powrotna zwyżka mocy, to będzie ona brana pod uwagę od początku tego dziewięciomiesięcznego okresu.

6. Odbiorcom korzystającym w ramach instalacji oświetlenia z grzejników, reklam w porze nocnej itp. Elektrownia przyznaje na ich żądanie specjalne ulgi, polegające na tym, że wielkość II bloku ogranicza się do 3-krotnej wielkości bloku I, a całą nadwyżkę energii stanowiącą t. zw. III blok, liczy się po cenie 12 gr. za kilowatgodzinę. Cena ta jest wolna od podatków.

TARYFA NA SIŁĘ

1. Taryfa niniejsza obowiązuje w każdym przypadku, gdy Elektrownia dostarcza energii do instalacji, w której żadne z odbiorników nie służy do wytwarzania światła bezpośrednio ani też pośrednio. Taryfa niniejsza nie dotyczy jednak dostawy energii dla mieszkań prywatnych.

Do grupy wielkich odbiorców zalicza się tych, którzy posiadają instalacje o mocy obrachunkowej większej, niż 25 kW, lub też pobierają moc większą niż 25 kW. Moc obrachunkowa oblicza się sposobem wskazanym wp . 5, a wysokość poboru mocy mierzy się 15-minutowym wskaźnikiem mocy maksymalnej.

Wszystkich innych odbiorców zalicza się do grupy drobnych odbiorców.

ZASADY OBRACHUNKU Z DROBNYM ODBIORCĄ.

3. Opłaty za dostarczanie energii składają się z dwóch części:

a) z opłaty za zużywaną energię w wysokości:

21 gr. za każdą kilowatgodzinę — za pierw-

sze kilowatogodzny zużyte w danym miesiącu w ilości określonej wielkością t. zw. pierwszego bloku,
12 gr. za każdą kilowatgodzinę — za całą nadwyżkę energii w tym samym miesiącu, stanowiącą t. zw. drugi blok;
Specjalnie dla warsztatów rzemieślniczych, posiadających Kartę Rzemieślniczą wydaną przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w m. st. Warszawie, cena w drugim bloku wynosi 11 groszy za kilowatgodzinę.

b) z opłaty stałej, niezależnej od ilości zużywawanych kilowatgodzin.

Przez „miesiąc" należy rozumieć okres obrachunkowy, odpowiadający w przybliżeniu danemu miesiącowi kalendarzowemu.

4. Wielkość pierwszego bloku oraz wysokość miesięcznej opłaty stałej Elektrownia wyznacza na podstawie t. zw. mocy obrachunkowej, zaliczając odbiorcę, zgodnie z poniższą tabelą, do jednej z następujących kategorii opłat:

Kategoria opłat	Moc obrachunkowa kW	Pierwszy blok kWh	Miesięczna opłata stała w zł.
1	do 0,5	20	1,—
2	ponad 0,5 „ 0,75	30	1,50
3	„ 0,75 „ 1,—	40	1,50
4	„ 1,— „ 1,25	50	2,—
5	„ 1,25 „ 1,75	70	2,—
6	„ 1,75 „ 2,5	90	2,—
7	„ 2,5 „ 3,5	130	2,50
8	„ 3,5 „ 5,—	190	2,50
9	„ 5,— „ 7,—	250	3,50
10	„ 7,— „ 9,—	310	3,50
11	„ 9,— „ 12,—	400	3,50
12	„ 12,— „ 15,—	500	5,—
13	„ 15,— „ 18,—	600	7,50
14	„ 18,— „ 21,—	700	7,50
15	„ 21,— „ 25,—	800	7,50

5. Jako moc obrachunkową przyjmuje się sumę nominalnych mocy, pobranych wszystkich zainstalowanych odbiorników. Wyjątek stanowią silniki dźwigowe i grzejniki oporowe (bezindukcyjne). Dla pierwszych przyjmuje się do obliczeń pobór mocy dwukrotnie wyższy od nominalnego, drugich zaś nie przyjmuje się wcale do obliczenia.

Przy liczbie silników dźwigowych „n" większej niż dwa przyjmuje się, przy „n" parzystym, dwukrotną moc tylko dla n : 2 silników, zaliczając do tej liczby największe, a przy „n" nieparzystym — dla (n + 1) : 2 silników z tym samym zastrzeżeniem. Dla pozostałych przyjmuje się normalny pobór mocy.

6. Jeżeli w ciągu trwania umowy wielkość mocy obrachunkowej ulegnie zmianie, to zmieni się również i kategoria opłat, zgodnie z tabelą p. 4.

Zwyżka kategorii opłat obowiązuje w zasadzie od miesiąca, w którym nastąpiło powiększenie mocy. W związku z tym odbiorca jest obowiązany zawiadomić Elektrownię bezzwłocznie o każdym powiększeniu instalacji, wpływającym na zmianę kategorii opłat i następnie ułatwić pracownikom Elektrowni szczegółowe sprawozdanie tej instalacji.

Jeżeli Elektrownia stwierdzi, że instalacja została powiększona wcześniej bez jej wiedzy, to będzie miała prawo zastosować w rachunkach wyższą kategorię opłat za 3 miesiące wstecz, nie licząc miesiąca, w którym zostało stwierdzone powiększenie, lub więcej niż za 3 miesiące, jeżeli stwierdzi, że powiększenie nastąpiło jeszcze wcześniej.

Zniżka kategorii opłat obowiązywać będzie w zasadzie od okresu następującego po zawiadomieniu Elektrowni przez odbiorcę o zmniejszeniu mocy, jeżeli jednak w przeciągu dalszych 9-u miesięcy nastąpiłaby powrotna zwyżka mocy, to będzie ona brana pod uwagę od początku tego dziewięciomiesięcznego okresu.

ZASADY OBRACHUNKU Z WIELKIM ODBIORCĄ.

1. Opłaty za dostarczanie energii składają się z dwóch części:

a) z opłaty za zużywaną energię w wysokości 11 gr. za każdą kilowatgodzinę i

b) z opłaty stałej, niezależnej od ilości zużywanych kilowatgodzin, w wysokości zł. 4.— miesięcznie za każdy kilowat obrachunkowy mocy maksymalnej.

Opłaty powyższe obowiązują przy średniej wartości coś q = 0.80. W przypadku, gdy, średnia wartość coś q okaże się wyższa lub niższa od 0,80, to opłaty będą zmniejszone o 0,4% za każde powiększenie coś q o 0,01, lub powiększone o 0,6% za każde zmniejszenie coś q o 0,01. Coś q oblicza się z tg q, który jest równy ilorazowi energii biernej indukcyjnej i energii czynnej, zużytych w danym miesiącu.

Przez „miesiąc" należy rozumieć okres obrachunkowy, odpowiadający w przybliżeniu danemu miesiącowi kalendarzowemu.

8. Jako obrachunkową moc maksymalną przyjmuje się liczbę kilowatów, zgłoszoną przez odbiorcę, nie mniejszą jednak niż 25 kW, z zastrzeżeniem możliwości późniejszych zmian, dokonywanych w następujący sposób:

Obrachunkowa moc maksymalna będzie powiększona:

a) jeżeli odbiorca zgłosi moc większą. Zwiększona moc maksymalna będzie wówczas obowiązywać od daty wskazanej w zgłoszeniu, nie wcześniej jednak niż po przystosowaniu urządzeń Elektrowni do dostarczania większej mocy;

b) jeżeli 15-minutowy wskaźnik mocy maksymalnej, zainstalowany przez Elektrownię, wykaże przekroczenie obrachunkowej mocy maksymalnej conajmniej o 10%. W takim przypadku nowa moc maksymalna wyższa o 10% od dotychczasowej będzie obowiązywać od daty odczytania wskaźnika.

Obrachunkowa moc maksymalna będzie zmniejszona, jeśli odbiorca zgłosi moc mniejszą. Zmniejszona moc maksymalna będzie wówczas obowiązywać od daty wskazanej w zgłoszeniu, nie wcześniej jednak niż po upływie 9 miesięcy od daty poprzedniego ustalenia mocy maksymalnej.

Elektrownia ma obowiązek utrzymywać w sieci rezerwy, pozwalające odbiorcy na stałe pobieranie prądu, przekraczającego najwyżej o 20% wartość obliczoną na podstawie obrachunkowej mocy maksymalnej, napięcia nominalnego i coś q = 0,80. Przekroczenie wyższe może pociągnąć za sobą przerwę w dostawie energii.

9. Opłaty wymienione w p. 7 poz. a) i b) obowiązują w założeniu, że Elektrownia ustawi liczniki i odpowiednie przyrządy pomiarowe po stronie niskiego napięcia. W przypadkach, gdy Elektrownia zainstaluje aparaty po stronie wysokiego napięcia, obowiązują opłaty o 6% niższe.

10. W przypadkach przewidzianych w § 10 „Warunków dostarczania energii elektrycznej przez Elektrownię Miejską w Warszawie" odbiorcę obowiązuje stała miesięczna opłata (patrz punkt 7, poz. b), zależnie od trwania umowy, przez okres co najmniej 12 miesięcy od daty zawarcia umowy, a jeżeli po zawarciu umowy nastąpiło powiększenie mocy maksymalnej — od daty ostatniego powiększenia.

UWAGA: W stosunku do nowoprzybywających odbiorców nowe taryfy obowiązywać będą od dnia 1 grudnia 1937 r.

PRZEGLĄD PRASY

Biuletyn Informacyjny I. R. w Kielcach za m-c listopad r. b. przynosi poza artykułem wstępnym: stanowisko kieleckiej izby rzem. w sprawie nowelizacji prawa przemysłowego, wiadomości z posiedzenia Zarządu Izby, z zebrania Radców Izby, dalej omówienie spraw podatkowych, oraz różne wiadomości z życia organ. rzemieślniczych.

———

Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza (Nr. 21). W artykule wstępnym zatytułowanym „Nie chcemy takiej ustawy" pan W. B. nawiązując do nowego projektu noweli prawa przemysłowego w mocnych słowach pisze, że ta „nie ziściła nadziei świata rzemieślniczego". Dokąd zupełnie „jasno i wyraźnie nie zostanie sprecyzowana m. innymi sprawa dowodu uzdolnienia i prawo kształcenia terminatorów, dotąd rzemiosło nie znajdzie innego odpowiednika dla projektu ponad słowa „nie chcemy takiej ustawy". Bogaty dział poświęcony sprawom organizacyjnym, zawodowym, społecznych i gospodarczym rzemiosła chrześcijańskiego składa się na interesującą całość.

———

Gazeta Przemysłu Rzeźnickiego (z dn. 24, 26 listop. i 3 grudnia) omawia VI Zjazd Rady Związku Izb Rzem., R. P., przebieg obrad sejmiku rzemiosła polskiego w Poznaniu, zajmuje się sprawą niedomagania kontroli sanitarnej, oraz obradom rzemiosła bydgoskiego, które nawołuje do zupełnej konsolidacji ogółu rzemiosła celem przeprowadzenia najżywotniejszych swoich postulatów. W numerze grudniowym występuje w sprawe gruntownej reformy systemu podatkowego.

———

Głos Rzemieślnika (Nr. 48) organ Wlk. Zw. Rzem. Chrześc. przynosi: Po Sejmiku Rzem. Wielkopolskiego; Poradnik Samodzielnego Rzemieślnika, Z życia organizacyjnego rzemiosła, Dział informacyjny.

———

Mistrz Piekarski (Nr. 8 z dn. 28 listop. r. b.). Po za ogólnym artykułem wstępnym zajmuje się aktualną sprawą pomocy zimowej, kongresem piekarskim w Częstochowie, przynosi sprawozdanie z wręczenia p. wojewodzie Wł. Jaroszewiczowi dyplomu honorowego członka Cechu Piekarzy m. st. Warszawy.

———

Przegląd cukierniczy (z listopada r. b. w artykule „Przecież już było źle, dlaczego ma być gorzej? porusza najważniejsze luki nowego projektu nowelizacji prawa przemysł. Dalej m. in. omawia sprawę rozgraniczenia cukiernictwa od piekarstwa. Ilustrowany dział ściśle branżowy zamyka numer.

Przegląd mięsny (nr. 35 — 36) zawiera: Zmiany strukturalne w przemyśle i wywozie mięsnym; Organizacja domu importowo - eksportowego. Doniosła inwestycja przemysłu mięsnego; wiadomości branżowe, kronika, informacje rynkowe.

———

Przegląd Garbarsko-Techniczny (nr. 10) organ techniczny cechu, zrzeszonych garbarzy wypowiada się w sprawie nowelizacji prawa przemysłowego. Przynosi następnie b. zajmujący wywiad z dyr. Z. I. R. B. Sikorskim na temat działalności Biura organizacyjno-Handlowego przy Związku Izb, wreszcie rozstrząsa cały szereg zagadnień, praktycznych, teoretycznych i gospodarczych garbarstwa, białoskórnictwa i futrzarstwa.

———

Rynek skór i obuwia (nr. 11) omawia obecną sytuację gospodarczą, przynosi branżowe wiadomści zagraniczne i szereg innych.

———

Rzemieślnik (nr. 34) organ informacyjny instytucyj i organizacji rzemieślniczych na Pomorzu składa hołd pośmiertny zmarłemu prezesowi izby rzem. w Toruniu, następnie omawia konferencję posłów i senatorów pomorskich z przedstawicielami rzemiosła pomorskiego. Numer zamyka przegląd spraw rzemieślniczych oraz komunikaty izby rzemieślniczej.

———

Złotnik i Zegarmistrz (z listopada r. b.) zajmuje się obroną interesów zawodowych, zegarmistrzów, jubilerów, grawerów i optyków oraz przynosi fachowe uwagi w sprawie zawodowego dokształcania się.

———

SPROSTOWANIE.

W numerze 18-tym „Rzemiosła" z miesiąca listopada r. b. na str. 30 w rubryce „Z życia samorządu" we wzmiance o Sejmiku Rzemiosła Wielkopolskiego w Poznaniu mylnie podano, że Związek Stowarzyszeń Rzem. Chrześcijan reprezentował p. A. Mencel, co niniejszym prostujemy — Związek reprezentowali prezes poseł A. Snopczyński i dyrektor Glapiński.

———

UNIEWAŻNIENIE ŚWIADECTW.

1. Unieważnia się zagubiony dyplom czeladniczy, wydany przez Cech Mistrzów Piekarskich w Tomaszowie Maz. w dn. 14.XII. 1927 r. za Nr. 49 na nazwisko Piotra Przydacza zam. w Łodzi przy ul. Targowej 34.

2. Unieważnia się zagubione zaświadczenie dla zawodu kowalskiego, wydane przez Izbę Rzemieślniczą we Włocławku w dn. 28.VII.37 r. na nazwisko Aleksandra Lipińskiego. zam. we wsi Kondrajec, gm. Sochocin.

NOWY PLAN LOTERII KLASOWEJ

Od Dyrektora Polskiego Monopolu Loteryjnego otrzymaliśmy następujący komunikat:

Nawiązując do wyjaśnienia udzielonego prasie przed kilku dniami doszedłem do przekonania, że do pewnego stopnia można pogodzić dążenia graczy obu rodzajów, mianowicie powiększając ilość wygranych kosztem ich wysokości, zachować jednak możliwość wygrania na jeden los większej kwoty. Polega to na tym, że, zachowując wysokość dotychczasowych wygranych, a nawet po części je podwyższając, dzieli się los na większą ilość części z tym jednak, że cena części losu nie będzie zmieniona. W 41 więc loterii los podzielony będzie na 5 części. Każda część kosztować będzie 10 zł. Ogólna ilość losów zmniejszona będzie ze 195.000 do 160.000. Wygrana milion złotych jest zachowana. Główna wygrana I-ej klasy wynosić będzie 100.000 zł., w II — 125.000, w III-ej — 150.000. W ten sposób na jedną część losu przypadnie wygrana mniejsza w IV-ej klasie zamiast 250.000 — 200.000 zł., w I-ej klasie zamiast 25.000 zł. 20.000, w II klasie 25.000 zł. bez zmiany, w III klasie zamiast 25.000 — 30.000 zł., ale z drugiej strony zamiast jak dotychczas czterech wygrywających, będzie ich pięciu. Szanse wygrania zatem dla wszystkich graczy powiększają się o 25%.

Oczywiście najniższa wygrana powiększona jest do 62.50 zł., tak aby po potrąceniu 20% odpowiadała ona cenie losu do klasy następnej. W ten sposób więc powiększona zostaje ilość wygranych, a z nią i szanse wygrania, a jednocześnie pozostawia się możliwość wygrania całego miliona — 100.000, a nawet 125.000 i 150.000 zł. Jeżeli więc ktoś chce wygrać większą sumę może wziąć wszystkie 5 części losu.

Nie dałoby się tego drugiego osiągnąć prostym rozbiciem wygranych na mniejsze kwoty. Mam wrażenie, że tym nowym sposobem zadowolni się jeżeli nie wszystkich graczy, to w każdym razie znaczną ich część. Z tą myślą wprowadza się na próbę ten nowy system oparty na zasadzie, iż zwiększa się ilość mniejszych wygranych, zachowuje się jednocześnie możliwość wygrania większych sum.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ

Prenumerata: Kwartalnie zł. 2., półrocznie zł. 4, rocznie zł. 8

Ceny ogłoszeń: cała strona—zł. 250, ½ -zł. 130, ¼—zł. 70. W tekście 25% drożej. Unieważnienie świadectw zł. 1.50

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: Julian Strawa.**

Zakł Graf. „Spółdzielnia Pracy" Krakowskie Przedmieście 66